SOBOTA

8 lutego 1947 roku

Nr 38 (711) Rok III

# Dziennik Zachodni

Wydanie ABCD

Cena 3 zł

## KORPUS DYPLOMATYCZNY w BELWEDERZE

# POGŁĘBIMY PRZYJAŹŃ

## ZE WSZYSTKIMI NARODAMI MIŁUJĄCYMI WOLNOŚĆ i POKÓJ

**Stolica i cały kraj przeżywa radośnie doniosłe chwile otwarcia sesji Sejmu Ustawodawczego i wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej. We wszystkich miejscowościach Polski odbywają się w dalszym ciągu manifestacje na cześć Prezydenta R. P. Wczoraj pierwszemu Obywatelowi Państwa składał życzenia korpus dyplomatyczny, akredytowany przy Rządzie Polskim**

**Warszawa.** (PAP.). W dniu 6 bm. o godz. 13 Prezydent Rzeczypospolitej przyjmował życzenia od członków korpusu dyplomatycznego, akredytowanego w Warszawie.

Na dziedzińcu Belwederu kompania honorowa prezentuje broń przed wchodzącymi, którzy zbierają się w sali Pompejańskiej. W pierwszym rzędzie ustawiają się dziekan korpusu dyplomatycznego ambasador ZSRR Lebiediew, ambasador Stanów Zjednoczonych Bliss Lane, ambasador Wielkiej Brytanii Cavendish Bentinck, ambasador Rumunii Raiciu, ambasador Jugosławii Pribicevic, poseł Czechosłowacji Hejret i inni.

O godzinie 13.10 poprzedzany przez dyrektora protokółu dyplomatycznego Adama Gubrynowicza wchodzi na salę Prezydent Rzeczypospolitej, w towarzystwie premiera Radu Jedności Narodowej Edwarda Osóbki-Morawskiego, ministra spraw zagranicznych Wincentego Rzymowskiego, wiceministra spraw zagranicznych Zygmunta Modzelewskiego, podsekretarza stanu w Prezydium Rady Ministrów Jakuba Bermana, ministra pełnomocnego Józefa Olszewskiego

**Dziekan korpusu dyplomatycznego ambasador ZSRR Lebiediew wygłasza następujące przemówienie:**

**Panie Prezydencie!**

**W imieniu korpusu dyplomatycznego, akredytowanego w Warszawie i moim własnym mam zaszczyt złożyć Panu powinszowania z okazji obioru jego na Prezydenta Rzeczypospolitej oraz życzenia wszelkiej pomyślności na tym wysokim stanowisku. Równocześnie w osobie Pana winszuję też bohaterskiemu narodowi polskiemu zamknięcia przejściowego okresu politycznego w jego historii, który zakończył się tak zgodnym wyrażeniem woli narodu oraz tak widocznym zjednoczeniem pod hasłem walki o pokój, o triumf demokracji, o siłę, wolność i niepodległość swego ojczystego kraju. Decyzją tą naród polski zapewnił sobie dzieło szybkiej odbudowy swojej ojczyzny, rozkwitu jej kultury i nauki, wzrostu jej potęgi. Jestem przekonany, Panie Prezydencie, iż zarówno Pan, jak i powołany przez niego Rząd Polski znajdzie pełne poparcie ze strony postępowych sił całego świata dla szlachetnego dzieła, mającego za cel wszechstronny rozwój materialny i duchowy sił narodu polskiego, podniesienie jego dobrobytu oraz przyjaźń i wzajemne zrozumienie ze wszystkimi demokratycznymi krajami świata.**

**W imieniu własnym i w imieniu mojej wielkiej ojczyzny składam Panu, Panie Prezydencie, a w Jego Osobie również i narodowi polskiemu, życzenia z okazji ostatecznego ustanowienia demokratycznego ustroju w Polsce. Jest to dowodem, że ofiary, jakie naród polski poniósł w walce przeciw agresji niemieckiej oraz przeciw własnej reakcji, nie poszły na marne. Naród polski zakończył wojnę pełnym zwycięstwem zarówno nad zewnętrznym jak i wewnętrznymi swymi wrogami.**

**Winszuję bratniemu narodowi polskiemu tego wielkiego zwycięstwa. Życzę Panu, Panie Prezydencie szczęścia osobistego oraz wszelkich sukcesów w dalszej pracy.**

### Mowa Prezydenta RP

**Panie Ambasadorze! Panowie Ambasadorowie i Ministrowie!**

**Dziękuję Panom za życzenia, złożone zarówno mnie osobiście, jak i całemu Narodowi Polskiemu. Jesteśmy obecnie świadkami zamknięcia przejściowego okresu w historii Polski, który nastąpił w czasie najcięższej walki, jaką Narodowi Polskiemu przyszło stoczyć w obronie swego istnienia. Z tej walki zwycięska polska myśl polityczna znalazła obecnie kierunek zgodny z interesem Narodu i Państwa. Pragnę zapewnić panów, że Rzeczpospolita Polska nie pominie żadnej sposobności, by dla utrwalenia sprawiedliwego pokoju i umożliwienia swobodnego rozwoju w duchu prawdziwego postępu pogłębić i zacieśnić przyjazne stosunki ze wszystkimi narodami świata, miłującymi wolność i pokój. Dla osiągnięcia tych celów zawsze mogą panowie liczyć na najdalej idącą pomoc moją i Rządu Polskiego.**

Po części oficjalnej Prezydent Rzeczypospolitej podejmował zebranych lampką wina. Obecni byli również dyrektor departamentu prasy i informacji MSZ gen. Grosz i naczelnik wydziału zachodniej i północnej Europy, dr. Chromecki.

# Nowy Rząd Polski

## przedstawiony Prezydentowi Państwa

**Warszawa** (PAP). Dnia 6 bm. w późnych godzinach wieczornych poseł Józef Cyrankiewicz desygnowany na prezesa Rady Ministrów przeprowadził rozmowy z przedstawicielami klubów poselskich: Polskiej Partii Robotniczej, Polskiej Partii Socjalistycznej, Stronnictwa Ludowego, Stronnictwa Demokratycznego, Stronnictwa Pracy oraz PSL — Nowe Wyzwolenie.

W wyniku powyższych rozmów uzgodniona została następująca lista członków Rządu, celem przedstawienia jej Prezydentowi Rzeczypospolitej:

Prezes Rady Ministrów — **Józef Cyrankiewicz.**

Wicepremier i minister Ziem Odzyskanych — **Władysław Gomułka.**

Wicepremier — **Antoni Korzycki.**

Minister bez teki — **Wincenty Rzymowski.**

Minister bez teki — **Wincenty Baranowski.**

Minister Obrony Narodowej — marszałek **Michał Rola-Żymierski.**

Minister Spraw Zagranicznych — **Zygmunt Modzelewski.**

Minister Administracji Publicznej — **Edward Osóbka-Morawski.**

Minster Bezpieczeństwa Publicznego — **Stanisław Radkiewicz.**

Minister Skarbu — **Konstanty Dąbrowski.**

Minister Rolnictwa i Reform Rolnych — **Jan Dąb-Kocioł.**

Minister Przemysłu — **Hilary Minc.**

Minster Sprawiedliwości — **Henryk Świątkowski.**

Minister Oświaty — **Stanisław Skrzeszewski.**

Minister Pracy i Opieki Społecznej — **Kazimierz Rusinek.**

Minister Aprowizacji i Handlu — **Włodzimierz Lechowicz.**

Kierownik Ministerstwa Żeglugi i Handlu Zagranicznego — **Grossfeld.**

Minister Odbudowy — **Michał Kaczorowski.**

Minister Komunikacji — **Jan Rabanowski.**

Minister Poczt i Telegrafów — **Józef Putek.**

Minister Lasów — **Bolesław Podedworny.**

Minister Zdrowia — **Tadeusz Michejda.**

Minister Kultury i Sztuki — **Stefan Dybowski.**

Kierownik Ministerstwa Informacji i Propagandy — **Feliks Widy-Wirski.**

**Warszawa** (PAP). O godzinie 24-ej, 6 bm., prezes Rady Ministrów, Józef Cyrankiewicz, przybył do Belwederu i przedstawił Prezydentowi Rzeczypospolitej listę członków Rządu. Prezydent Rzeczypospolitej przedstawiony mu skład Rządu zaakceptował.

### Prezydent RP. przyjmuje życzenia

**Warszawa (tel. wł.) Kancelaria cywilna prezydenta Rzeczypospolitej podaje do wiadomości, że nowowybrany Prezydent RP. przyjmować będzie życzenia w Belwederze w niedzielę 9 lutego w godzinach od 10 do 12. Zgłoszenia najwyżej 3-osobowych delegacji (z podaniem nazwiska i imienia) winny instytucje podać najpóźnej do piątku dnia 7 bm. do godziny 12 pod tel. nr 86552.**

### Depesze gratulacyjne

**Warszawa.** (PAP) Związek Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych wystosował depesze gratulacyjne do Prezydenta RP. Bolesława Bieruta, marszałka Sejmu Kowalskiego oraz do desygnowanego na stanowisko premiera Rządu J. Cyrankiewicza — który jest jednocześnie prezesem Zw. b. Więźniów Politycznych oraz sekretarzem międzynarodowej Federacji tych związków.

### Pożegnalne wizyty u Premiera

**Warszawa. (PAP.) Dnia 6 bm. ustępującemu premierowi Edwardowi Osóbce-Morawskiemu złożyli wizyty pożegnalne: b. wicepremier Mikołajczyk, byli ministrowie jego rządu, minister Oświaty Wycech i minister Administracji publicznej — Kiernik.**

### Skutki mrozów w Anglii

# Dezorganizacja transportu

**Londyn** (obsł. wł.). Celem zaradzenia krytycznej sytuacji węglowej, wywołanej ostatnio falą mrozów, rząd brytyjski postanowił wstrzymać **natychmiast wszystkie transporty węgla z Wielkiej Brytanii.** W szczególności wydano zakaz załadowywania **węgla bunkrowego w portach brytyjskich dla statków wypływających poza Wielką Brytanię.** Oznacza to, że spośród 400 statków znajdujących się w tej chwili w portach brytyjskich, jedynie ok. 200 może je opuścić. Są to bowiem statki, używające ropy (mazutu) do opału swoich kotłów.

Przypuszcza się, że jeżeli zakaz załadowywania węgla utrzymany będzie przez dłuższy okres czasu, wówczas **zaistnieje obawa poważnego zmniejszenia się lub nawet ustania importu żywności do Wielkiej Brytanii, gdyż prawie wszystkie statki zagraniczne odpływając z portów brytyjskich, zabierają węgiel jako balast na drogę powrotną.** Brytyjskie towarzystwa kolejowe zarządziły ograniczenia w załadowywaniu innych towarów dla przyśpieszenia i zwiększenia **transportów węgla.**

Ocenia się, że ogólna strata w produkcji węgla wywołana skutkami złej pogody, wyniesie co najmniej 400 tysięcy ton. W wielu miastach zarządzono dalsze drastyczne **ograniczenia w dopływie prądu i gazu.**

Dziś wieczorem odbędzie się w brytyjskiej Izbie Gmin debata nad poważnymi skutkami, jakie brak węgla wywiera na produkcję w przemyśle. W imieniu opozycji przemawiać ma były minister Eden. Korespondenci twierdzą, że znajdzie on poparcie nie tylko ze strony konserwatystów, ale **również ze strony niektórych członków Partii Pracy.** Przewiduje się, że mówcy będą krytykowali rząd z tego powodu, że nie podjął on odpowiednich **kroków ostrożności dla uniknięcia obecnego kryzysu.** (oz)

### Prace czterech wiceministrów

# Ogólny raport w sprawie Niemiec

**Londyn** (obsł. wł.) Zastępcy ministrów wielkich mocarstw uchwalili w dniu wczorajszym ogólny raport w sprawie Niemiec, który ma być przedłożony czterem ministrom wielkich mocarstw na konferencji moskiewskiej. Raport ten zawiera poglądy wygłoszone na konferencji londyńskiej przez wszystkie państwa zaproszone do Londynu oraz listę głównych faktów dotyczących spraw Niemiec.

Oprócz tego przedstawiono czterem ministrom projekt procedury przy rozpatrywaniu traktatu pokojowego z Niemcami. W dniu 7 lutego delegacja ukraińska przedstawi na konferencji londyńskiej swoje stanowisko odnośnie traktatu pokojowego z Niemcami.

Co do Austrii oczekuje się, iż zastępcy ministrów zajmą się w dniu dzisiejszym problemem wycofania wojsk z Austrii. Wysłuchani zostaną również delegaci Jugosławii i Austrii w sprawie żądań terytorialnych Jugosławii wobec Austrii. (gp)

# Pomoc dla Polski

**Londyn** (ob. wł.). Korespondent amerykański „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza" twierdzi, że departament stanu przygotował szereg wniosków dotyczących zagadnienia pomocy amerykańskiej dla Polski.

Departament stanu doszedł do przekonania, że „zdumiewająca siła i witalność Narodu polskiego wykazana w postępach odbudowy gospodarczej zasługuje na udzielenie pomocy z zewnątrz" (AZ)

**Berlin. (PAP). W środę podłożono bombę pod gmach, w którym mieści się amerykański zarząd wojskowy w Bremie.**

**Zgon ambasadora**

### Wymowa cyfr

# Zaludnienie Śląska Opolskiego

Katowice (PAP). W chwili obecnej tereny Śląska Opolskiego zamieszkuje 1.135.206 Polaków. Z cyfry tej 784.021 stanowią Polacy miejscowi, zweryfikowani. Ponadto, jak podaje Państwowy Urząd Repatriacyjny, osiedlono dotychczas na tym terenie 68.022 rodzin repatriantów, obejmujących 228.137 osób oraz 32.185 rodzin przesiedleńców z terenów Plski Centralnej ze 116.784 osobami.

Dla porównania należy dodać, że według danych statystycznych, pochodzących ze źródeł niemieckich, zamieszkiwało Śląsk Opolski w okresie pokojowym w roku 1939 — 1.547.100 osób.

## Rozmowa prof. Grabskiego z min. Bevinem

**Londyn** (obsł. wł.). W Londynie podano do wiadomości, że w ministerstwie spraw zagranicznych odbyła się we czwartek rozmowa pomiędzy ministrem Bevinem a przedstawicielem Rządu Polskiego przybyłym z Warszawy do Wielkiej Brytanii, prof. Stanisławem Grabskim. Dotychczas nie ujawniono przedmiotu rozmów. (cz)

## W procesie niemieckich zbrodniarzy wojennych zeznaje:

# Bühler — szef rządu G. G.

### Niepochlebna opinia Fischera o von dem Bachu

**Warszawa** (PAP). Wczorajszy dzień rozpraw upłynął pod znakiem zeznań świadka Buehlera, piastującego w swoim czasie stanowisko szefa rządu w G. G. Przed jego zeznaniami złożył oświadczenie osk. Fischer na temat swoich kontrowersji z von dem Bachem.

Jest ono charakterystyczne dla mentalności przedstawiciela „wyższej rasy", że przytoczymy parę dłuższych wyjątków.

**— O tyle jestem współwinnym w nieprzyzwoitym wystąpieniu von dem Bacha, że sam początkowo nie mogłem się opanować i wpadłem w jego ton — oświadcza Fischer. — Ale rozgrzeszam się o tyle, że gdy później się opanowałem, miało to taki skutek, że von dem Bach bez sprzeciwu mógł tym więcej kłamać. Całe moje życie nie słyszałem, by ktoś tak kłamał i dlatego zrezygnowałem z dalszych pytań.**

Dowodząc w dalszym ciągu że przesłuchiwanie von dem Bacha wykazało cały szereg sprzeczności i nieścisłości. Fischer prosi o ponowne wezwanie tego świadka dla dalszej konfrontacji.

Obrońca Chmurski popiera wniosek, a prokuratura z kolei nie sprzeciwia się. Przewodniczący zapowiada ogłoszenie decyzji na później.

Wchodzi pod strażą dr. Józef Buehler. Podaje personalia, z których wynika, że przed wojną był wyższym radcą ministerialnym w urzędzie ministra Rzeszy Franka. Stanowisko jego szefa rządu G. G. w późniejszych latach okupacji zostało przemianowane na stanowisko sekretarza stanu rządu G. G. Obecnie znajduje się, już nie w charakterze urzędowym, w Warszawie, w więzieniu Mokotowskim.

### Stara znajomość

Fischera zna od 1931 r., gdy był czynny w sektorze partyjnym w dziale prawnym NSDAP. Po utworzeniu G. G. jednocześnie objęli swe stanowiska w gubernii i mieli ze sobą kontakty służbowe. W Warszawie zetknęli się podczas powstania warszawskiego 19. sierpnia 1944 r. Poprzednio również się spotkali: był to „zjazd pracy", który generalny gubernator przeprowadzał w Warszawie. Treści tej konferencji nie przypomina sobie świadek, któremu w ogóle zresztą, jak widać — i jak to podkreśla prokurator Sawicki — nie dopisuje pamięć. Wobec tego adwokat Chmurski prosi o podanie szczegółów rozmowy z Fischerem w okresie powstania. Świadek wywodzi, że jego przyjazd był związany ze sprawą deportacji ludności polskiej do niemieckich obozów koncentracyjnych. Na zlecenie Franka świadek uzyskał od Himmlera odwołanie rozkazu kierowania ludności warszawskiej do tych obozów.

Z depeszą tej treści odwiedził Fischera, by osiągnąć zaniechania deportacji. W tym samym celu zwiedzili razem Pruszków, interweniując u jakiegoś dowódcy SS, możliwe że był to Diehl. — Obóz ten był urządzony przez rząd i przeznaczony do przejęcia cywilnej ludności Warszawy.

— Widocznie — podkreśla świadek — dowódca obozu SS wszedł w posiadanie tego obozu z własnej samowoli. Ta samowola miała o tyle tylko podstawy prawne, że von dem Bach legitymował się jako najwyższy pełnomocnik Reichsfuehrera SS i wszystko mu podlegało.

### „Ewakuacja rzeczy"

**Zarządzenie ewakuacji wydał przypuszczalnie von dem Bach. jako dowódca wojskowy. Zarząd cywilny nie brał udziału w ewakuacji ludności, a jedynie w „ewakuacji rzeczy". Przedmiotem zarządzeń ewakuacyjnych, rzekomo nie był rabunek, a „zabezpieczenie majątku ruchomego". To był motyw zasadniczy. Obcy komendanci ewakuacyjni wmieszali się do tej sprawy na swoją rękę.**

Jest charakterystyczne, że żadna wypowiedź świadka nie brzmi ani twierdząco, ani negatywnie, a wciąż z zastrzeżeniem: „o ile sobie przypominam... prawdopodobnie... możliwe..." Sprawia to wrażenie ciągłego lawirowania miedzy „tak" i „nie".

Na temat warunków ewakuacji świadek nie wiele może powiedzieć, gdyż sobie ich nie przypomina. Nie jest mu również wiadome, czy rząd G. G. uważał za stosowne dotrzymanie warunków kapitulacji.

Kapitulacja bowiem odbywała się wyłącznie na sektorze wojskowym.

Przewodniczący: — Jak to w rządzie nie interesowano się powstaniem i kapitulacją?

Świadek odpowiada, że rząd czynił starania, by strona niemiecka postawiła warunki możliwe do przyjęcia dla strony polskiej, a następnie, by ludność warszawską ulokować na pozostałych terenach. I znów świadek „nie przypomina sobie", jak zostały rozmieszczone setki tysięcy ludzi z Warszawy, aczkolwiek Innere Verwaltung podlegało świadkowi.

**Adw. Chmurski: Kto ostatecznie miał się zająć ewakuacją ludności cywilnej po 3. października?**

**Św. Buehler: Poza terenem Warszawy były właściwe władze cywilne. Przypuszczam, że stało się wszystko co jest możliwe z punktu widzenia ludzkiego, by ulżyć sytuacji ewakuowanych (głośny wybuch śmiechu na sali).**

Reichsfuehrer SS doniósł generalnemu gubernatorowi, że Warszawa będzie zniszczona tylko o tyle, o ile potrzeby budowy fortecznej będą tego wymagały. — Stało się to na skutek telegramu Fischera z 11. października 1944 r. i przedstawień rządu.

W związku z pytaniami Sądu na temat losów ewakuowanej ludności, świadek wyjaśnia, że był kilkakrotnie u Kaltenbrunnera i żądał, by ludność wywieziona, została zwolniona do kraju. Kaltenbrunner oświadczył, że chodzi o „bardzo małą ilość ludzi" i że są oni rozproszeni w kilku obozach, a więc nie opłaca się podejmowanie starań o ich zwolnienie, gdyż jest to związane ze zbyt wielkimi trudnościami technicznymi.

Na początku powstania odpowiedziany był za ewakuację zarząd cywilny, ale niestety gubernator, zamknięty przez powstańców w swoim pałacu, był bardzo ograniczony w możliwościach działania. Natomiast, gdy SS pojawiło się na widowni — nie udało mu się tych możliwości odzyskać. Z chwilą, gdy władza była odjęta administracji cywilnej i przeszła na dowództwo wojskowe, czyli na von dem Bacha, administracja mogła działać jako pomocniczy organ.

## Truman desygnuje swego następcę

**Waszyngton** (ob. wł.). Prezydent Truman wysłał do kongresu amerykańskiego projekt ustawy, w którym proponuje, ażeby w razie jego śmierci następcą jego został mianowany obecny speaker senatu Nartings. Dotychczas przyjęte było, że sekretarz stanu był następcą zmarłego prezydenta. (gp)

## Odezwa senatu Uniw. Jagiellońskiego

# Apel do sumienia młodzieży akademickiej

**Kraków** (PAP). W związku z karygodnymi wystąpieniami młodzieży akademickiej jakie ujawniły sądy Rzeczypospolitej, senat akademicki Uniw. Jagiellońskiego wydał do młodzieży akademickiej odezwę następującej treści:

Senat akademicki U. J. wstrząśnięty do głębi udziałem studentów szkół akademickich ujawnionym przez sądy Rzeczypospolitej w ohydnych zbrodniach morderstwa i buntu, dla których nie można znaleźć dość silnych słów potępienia, apeluje do sumienia młodzieży akademickiej oświadczając, iż mord i rabunek jest zbrodnią a nie środkiem walki politycznej. Wciąganie do takiej akcji, która już sama przez siebie jest karygodna, studentów szkół akademickich, a tym bardziej uczniów szkół średnich, jest zbrodnią tym większą, że pociąga za sobą deprawacje młodzieży i wypaczanie jej charakterów.

Senat akademicki wzywa młodzież akademicka U. J., która w czasie wojny umiała tak bohatersko walczyć i umierać za Ojczyznę, a obecnym swoim zachowaniem dała liczne dowody wyrobienia obywatelskiego oraz szczerej chęci do pracy i kształcenia się, aby stała czujnie na straży zdrowia moralnego młodzieży i łącząc się z władzami akademickimi starała się nieliczne, obałamucone jednostki przywieść do opamiętania i powrotu do uczciwej pracy w interesie własnym i dla dobra odbudowującej się z gruzów Ojczyzny.

Odezwę powyższą podpisali: rektor Uniwersytetu, prorektor, wszyscy dziekani poszczególnych wydziałów oraz prodziekani.

## 7800 franków

# „Minimum życiowe" we Francji

**Paryż** (obsł. wł.) Rząd socjalisty Ramadiera stoi przed ważnym problemem dotyczącym podwyżki płac i zniżki cen. W dniu wczorajszym premier francuski przyjął delegacje Generalnej Konfederacji Pracy z Jouhaux na czele. Po półtoragodzinnej konferencji nie wydano żadnego oficjalnego komunikatu. Generalna Konfederacja Pracy domaga się ustalenia przez rząd francuski „minimum życiowego" wynoszącego 7.800 franków miesięcznie. Przyjęcie projektu Generalnej Konfederacji oznaczałoby ogólną zwyżkę płac od 20—28%. Premier Ramadier jest zdania, że żądania te uniemożliwiają dalsze przeprowadzenie kampanii rządowej o zniżkę cen. Gabinet francuski zajmował się w dniu wczorajszym tym ważnym problemem, lecz jak donoszą korespondenci z Paryża doszło do impasu, gdyż partia komunistyczna popiera żądania Generalnej Konfederacji Pracy. Gabinet francuski zbierze się ponownie w dniu dzisiejszym. W „Populaire" Blum pisze, że przyjęcie żądania „CGT" byłoby katastrofą dla gospodarki krajowej. (gp)

*

**Paryż** (obsł. wł.) Francuski minister rolnictwa socjalista Tanguy Prigent odleciał w dniu wczorajszym samolotem do Nowego Jorku, gdzie zamierza zawrzeć z rządem amerykańskim oraz kanadyjskim umowę handlową. W ramach tej umowy Kanada i Stany Zjednoczone dostarczyłyby Francji zboża oraz innych artykułów żywnościowych. (gp)

## Na konferencji londyńskiej

# Min. Gruber udziela wyjaśnień

**Londyn** (ob. wł.). W dniu wczorajszym zastępcy ministrów czterech wielkich mocarstw zajmowali się problemami procedury, która ma być stosowana przy przygotowaniu traktatu pokojowego z Niemcami.

Podstawą dyskusji był projekt francuski, który proponuje utworzenie podkomisji, w skład której wchodziłyby w charakterze doradców wszystkie państwa zaproszone na konferencję londyńską. Projekt francuski domaga się również utworzenia komitetu politycznego i gospodarczego.

Delegacja duńska przedłożyła w dniu wczorajszym memorandum, dotyczące przyszłości Niemiec. Rząd duński domaga się odrębnej administracji dla Schleswig-Holstein. Prowincja ta jednak w myśl projektu rządu duńskiego wchodziłaby w skład państwa niemieckiego, chyba, że po przeprowadzonym plebiscycie ludność wypowiedziałaby się za Danią albo autonomią. Memorandum duńskie zawiera również wniosek proponujący decentralizację Niemiec, przyznanie jej odszkodowania od bieżącej produkcji niemieckiej, poddania pod kontrolę międzynarodową kanału kilońskiego oraz szybszej repatriacji uchodźców niemieckich, znajdujących się jeszcze na terenie Danii.

Podczas konferencji w sprawie traktatu pokojowego z Austrią, zastępcy ministrów zadali kilka pytań austriackiemu ministrowi spraw zagranicznych, dr. Gruberowi. **Delegat radziecki Gusiew zapytał Grubera dlaczego rząd austriacki nie przeprowadził energicznej denacyfikacji. Gruber oświadczył, że już przed „Anschlussem" znajdowało się na terenie Austrii 98.000 nazistów a w czasie wojny, wstąpiło do NSDAP ponad pół miliona Austriaków. Rząd austriacki czynił już wiele starań w dziedzinie denacyfikacji i zamierza w najbliższym czasie przedłożyć odpowiednie memorandum zastępcom ministrów.**

Na pytanie, dlaczego rząd austriacki nie opracował nowej konstytucji, Gruber wyjaśnił, że konstytucja z r. 1929 została przyjęta po przeprowadzeniu kilku zmian, jak domagała się tego Rada Kontrolna. Rząd austriacki — oświadczył następnie dr. Gruber — nie zamierza przyznać obywatelstwa austriackiego uchodźcom znajdującym się w obozach w Austrii oraz volksdeutschom.

Dr. Gruber zostanie po raz trzeci wysłuchany przez zastępców ministrów w dniu dzisiejszym. (gp)

## Po orędziu Prezydenta

Najważniejsze wydarzenia, dotyczące naszej polityki wewnętrznej — wybory, pierwsze zebranie Sejmu, wybór Marszałka Sejmu, Prezydenta Państwa, zmiana gabinetu — mamy już za sobą. Okres tymczasowości, trwający od zakończenia wojny, minął. Nastąpiła stabilizacja wewnętrznych stosunków politycznych. Z kolei przychodzi okres dalszej pracy nad odbudową. Podkreślił to w swym Orędziu do Narodu nowowybrany Prezydent Rzeczypospolitej Bolesław Bierut:

**„Czekają nas wielkie zadania. Nadchodzące lata wypełnić musi jeszcze bardziej świadomy i wytężony wysiłek.**

**Musimy wyprodukować więcej towarów, wydobyć więcej węgla, obsiać więcej ziemi. Koleje muszą przewieźć więcej towarów, porty zwiększyć przeładunek.**

**Musimy otworzyć więcej szkół, wydrukować więcej książek, dźwigać z gruzów nowe gmachy, budować jasne mieszkania dla ludzi pracy".**

I to jest jedyna droga „wiodąca do szczęścia Narodu i pomyślności Polski". Nie może być inaczej. Jest to sprawa bezsporna, nie podlegająca dyskusji. Tylko praca, w którą zostaną wciągnięte wszystkie mózgi i dłonie doprowadzi nas do dobrobytu i siły. W pracy tej nie powinno zabraknąć nikogo, kto tylko czuje i myśli po polsku, kto pragnie szczęśliwej przyszłości naszego Narodu i Państwa. Sprawa ta została przez Pana Prezydenta jasno postawiona. Stwierdza On w swym Orędziu, że praca nad odbudową „wymaga od nas wszystkich zjednoczenia". Zjednoczenie to winno objąć wszystkich, nawet tych, którzy niechętnie spoglądali dotychczas na nową, a przecież jedyną rzeczywistość.

**„Wybaczymy winy tym — oświadczył Pan Prezydent — którzy chcą włączyć się do twórczej pracy Narodu".**

To wyciągnięcie ręki musi być i będzie przyjęte przez wszystkich uczciwych Polaków, nawet tych, którzy zwiedzeni „mirażami" innej rzeczywistości, błądzili dotychczas. Polska nie odrzuca od siebie ludzi, którzy pragną jej prawdziwego dobra. „Niech wrócą do kraju jak najszybciej wszyscy pragnący wziąć udział w wielkim dziele odbudowy".

W deklaracji Prezydenta tkwi z jednej strony dowód siły, która nie obawia się, że przez w pełni otwarte ramiona przesączą się tu i ówdzie jednostki niechętne lub wrogie, które i tak odrzuci życie, a z drugiej — głęboka troska o jak najbardziej celowe poprowadzenie Polski do pomyślności i szczęścia.

## Przeciwko zakazowi zebrań

# Demonstracja kobiet muzułmańskich

**New Delhi** (obsł. wł.). W dniu wczorajszym odbyła się na terenie New Delhi wielka demonstracja kobiet muzułmańskich, które energicznie protestowały przeciwko wydanemu przez władze zarządzeniu o zakazie organizowania zebrań i wieców publicznych. Zaalarmowane organa bezpieczeństwa przystąpiły natychmiast do rozproszenia tłumu zgromadzonych kobiet. Kilka demonstrantek aresztowano.

W związku z tym generalny sekretarz Ligi Muzułmańskiej, Ali Keon na zebraniu centralnego komitetu Ligi Muzułmańskiej ostro potępił metody indyjskich władz policyjnych, wzywając równocześnie wszystkich członków Ligi do energicznej walki przeciw zarządzeniom rządowym.

# Vietnamczycy bombardują Hanoi

## a w Paryżu toczą się rokowania

**Paryż.** (obsł. wł.) Jak donosi agencja France Presse, stałe przedstawicielstwo Vietnamu w Paryżu zakomunikowało wczoraj na polecenie rządu vietnamskiego o gotowości wszczęcia rokowań pokojowych Vietnamu z Francją.

Francuskie koła polityczne żywią przekonanie, że w czasie nadchodzących rokowań Vietnamczycy nie postawią tych samych warunków które stawiali bezpośrednio po rozpoczęciu działań wojennych.

Naczelne dowództwo wojsk francuskich, w specjalnym komunikacie wydanym wczoraj, podało, że w czasie operacji wojennych wojska francuskie wzięły 50 Vietnamczyków do niewoli. Ponadto w ręce francuskie dostały się poważne ilości broni automatycznej.

W pobliżu Hanoi otoczony przez Vietnamczyków garnizon francuski otrzymał pomoc ze strony nacierających wojsk francuskich.

Wczoraj rano Vietnamczycy rozpoczęli silny ogień artyleryjski, skierowany na pozycje francuskie w Hanoi (pf)

### Telegram Marshalla do Stalina

**Waszygton (Obsł. wł.) Amerykański sekretarz stanu generał Marshall wystosował do generalissimusa Stalina telegram, w którym wyraża chęć spotkania się z generalissimusem) podczas konferencji moskiewskiej.**

## Dla odwrócenia uwagi

# Grecja oskarża Bułgarię

**Ateny** (obsł. wł.). Bawiąca w Atenach komisja ONZ, która przeprowadza badanie sytuacji na pograniczu Grecji, otrzymała we czwartek apel, skierowany do niej **przez 14 partyzantów skazanych przez sąd grecki na karę śmierci.** W apelu tym partyzanci proszą o interwencję u rządu greckiego, domagając się ponownego przesłuchania wzgl. ułaskawienia. Komisja postanowiła jednogłośnie **zwrócić się do generalnego sekretarza ONZ z prośbą o dalsze zlecenia.**

Przedstawiciel Bułgarii odparł we czwartek zarzuty greckie, jakoby Bułgaria wmieszana była w działalność partyzancką. Oskarżył on Grecję o usiłowanie odwrócenia uwagi świata od kryzysu wewnątrz kraju, będącego głównym źródłem zatargów. (cz)

### Nieporozumienia między sztabowcami

# Gen. Eisenhower na cenzurowanym

**NOWY JORK.** — Marszałek brytyjskich sił powietrznych — sir Trafford Leigh-Mallory — głównodowodzący siłami powietrznymi sprzymierzonych w najbardziej decydującym momencie wojny na Zachodzie, który pozostawał na tym stanowisku przez trzy miesiące po inwazji Europy, nie zawsze zgadzał się w swych poglądach z najwyższym dowódcą sił sprzymierzonych, generałem Eisenhowerem.

Ciekawe szczegóły, dotyczące nieporozumień w sztabie sprzymierzonych, oraz pewnych zdarzeń, jakie miały miejsce w tym okresie, zawarte zostały w liście marszałka Mallory, jaki przesłał on na parę dni przed swoją śmiercią generałowi Eisenhowerowi.

List ten opublikowany został niedawno na łamach „London Gazette". Dokładny opis działalności lotnictwa w okresie od 15 listopada 1943 do 30 października 1944 r., poglądy Eisenhowera na znaczenie sił powietrznych w rozstrzyganiu bitew oraz nieporozumienia w sztabie sprzymierzonych — oto ciekawe kwestie, jakie porusza marszałek Mallory w przesłanym generałowi Eisenhowerowi elaboracie.

Marszałek Mallory pełnił funkcję głównodowodzącego siłami powietrznymi sprzymierzonych od 1943 roku do listopada 1944 r. Zginął w katastrofie lotniczej w pobliżu Grenoble w czasie swej podróży do Indii, gdzie miał objąć stanowisko głównodowodzącego siłami powietrznymi na południowo-wschodnio-azjatyckim teatrze wojny.

List-elaborat zawiera dokładny opis dziesięcio-miesięcznych wysiłków sprzymierzonych w organizowaniu wojny lotniczej i planowaniu inwazji.

## Osobiste nieporozumienia z Eisenhowerem

W sztabie sprzymierzonych wywiązały się liczne komplikacje w związku z skoordynowaniem wysiłków dowódców poszczególnych rodzajów broni. Pierwsze starcie z Eisenhowerem powstało na bardzo drobnym tle. Chodziło mianowicie o rozmieszczenie kwater poszczególnych dowódców.

„Według mojego punktu widzenia — pisze marszałek Mallory — doświadczenia z minionych wojen wykazały, że głównodowodzący sztabu, dowódca sił powietrznych, dowódcy sił zbrojnych na morzu i lądzie powinni pozostawać ze sobą w stałym kontakcie".

Eisenhower był natomiast innego zdania. Najważniejszych i najbardziej potrzebnych oficerów sztabu porozmieszczał on w odległych od siebie miejscowościach pod Londynem, jak i nawet w miastach, odległych o kilkaset kilometrów od Londynu. Eisenhower jako głównodowodzący miał decydujący głos i możność egzekutywy swoich postanowień.

Następne nieporozumienie z Eisenhowerem wynikło z postawy Eisenhowera w stosunku do sił powietrznych. Eisenhower był lądowcem i wierzył niezaprzeczenie w przecenione możliwości tej broni. Zarówno on, jak i inni dowódcy wojsk lądowych sprzeciwiali się propozycji marszałka Mallory bombardowania z powietrza bliskich tyłów wojsk niemieckich. Zatarg ten oraz niemożność wykonania planu marszałka Mallory spowodowały ucieczkę wielu dywizji pancernych Wehrmachtu z kotła pod Falaise.

### Humanitaryzm generała

Podczas odwrotu wojsk niemieckich z Francji, generał Eisenhower zadecydował, że nie należy atakować ambulansów ze znakiem Czerwonego Krzyża, aczkolwiek niejednokrotnie stwierdzone zostało, że armia niemiecka nie używała ich do przewożenia rannych żołnierzy, ale z zasady ambulansami tymi przewożono uzbrojone wojska.

Na polecenie marszałka Mallory lotnictwo myśliwskie sprzymierzonych atakowało kolumny normalnych samochodów wojskowych, które wmieszane były pomiędzy samochody Czerwonego Krzyża. Marszałek Mallory przedstawił generałowi Eisenhowerowi zdjęcia lotnicze niemieckich ambulansów, na których widoczni byli umieszczeni na dachach z karabinami maszynowymi żołnierze.

Znane były również najwyższemu dowódcy sprzymierzonych rozliczne fakty ataków resztek niemieckiej „Luftwaffe" na samochody Czerwonego Krzyża i samoloty, których używali sprzymierzeni tylko i wyłącznie do przewozu rannych. I to nie zdołało wzruszyć generała Eisenhowera.

W ostatnich fazach bitwy o Francję, Niemcy doszli do takiej bezczelności, że w ambulansach Czerwonego Krzyża przewozili bomby i benzynę. Gen. Eisenhower nie reagował absolutnie na to, chociaż podwładni mu dowódcy byli wprost odmiennego zdania. W swej opinii zgadzali się oni z poglądem marszałka Mallory, że dla dobra sprawy należało by drogą ataków lotniczych niszczyć ambulanse niemieckie.

## Marsz. Mallory — mężem opatrznościowym

W swym liście do gen. Eisenhowera marsz. Mallory przypomina jeszcze raz zasługi lotnictwa sprzymierzonych dla sprawy zwycięstwa.

W pierwszych miesiącach 1943 r. wywiad brytyjski uzyskał wiadomości, że Niemcy przygotowują się do dokonania ostatniego ataku na Wielką Brytanię przy pomocy latających bomb i rakiet. Do listów operacyjnych R. A. F-u i amerykańskich sił powietrznych dodane zostało nowe słowo szyfrowe „neball", które oznaczać miało miejsca, z których wyrzucane byłyby rakiety i z których startowałyby latające bomby.



General Eisenhower

Decyzja marszałka Mallory część lotnictwa sprzymierzonych przeznaczona została jedynie do zwalczania tej nowej broni. Wielu z innych dowódców przeciwstawiało się z początku marszałkowi Mallory, utrzymując, że tą drobnostkę nie należy się poważnie przejmować. Z dalszych dostarczonych marszałkowi Mallory przez wywiad i lotnictwo wywiadowcze materiałów wynikało, że Niemcy najbezczelniej w świecie po drugiej stronie kanału La Manche budują przy pomocy jeńców wojennych i robotników - niemieckich olbrzymie stacje wyrzutowe dla latających bomb i rakiet. Wszelkie operacje lotnicze, mające na celu zniszczenie tych obiektów, oznaczone były słowem szyfrowym „krzyżowa tęcza".

Do dnia 5 grudnia 1943 roku zidentyfikowane zostały przez eskorty wywiadowcze marszałka Mallory 63 miejsca wyrzutu latających bomb i 5 olbrzymich wyrzutni rakiet. Te, które znajdowały się w okręgu Pas de Calais miały zniszczyć Londyn, a te w okolicach Cherbourga — Bristol. Dzięki ryzykownej inicjatywie marszałka Mallory, lotnictwo sprzymierzonych zniszczyło do dn. inwazji na Europę, t. j. 6 czerwca 1944 r. 86 z 97-miu odkrytych wyrzutni bomb latających oraz 2 z 7-miu odkrytych miejsc produkcji i wysyłania rakiet.

Omawiając tę sprawę, marszałek Mallory oświadcza, że generał Eisenhower w przeddzień inwazji miał zamiar całkowicie zlikwidować specjalne loty operacyjne części lotnictwa sprzymierzonych, które miały na celu paraliżowanie terrorystycznej akcji niemieckiej na Wielką Brytanię.

„Cyfry przekonały jednak gen. Eisenhowera — pisze w swym liście marszałek Mallory. — Gdy do wiadomości najwyższego sztabu sprzymierzonych dotarła depesza agentów brytyjskich z Berlina, że Niemcy mają zamiar wysyłać na Anglię 6.000 bomb latających dziennie, generał Eisenhower cofnął swoją decyzję."

Tarcia w łonie sztabu nie wyszły jednak na dobre. ogólnej współpracy sprzymierzonych. Marszałek Mallory wspomina z przykrością, że niesłuszna niejednokrotnie opozycja gen. Eisenhowera oraz niedocenianie ważności sił powietrznych w obecnej wojnie doprowadziło do znacznie większych strat w ludziach oraz do opóźnienia ostatecznego pokonania Niemiec.

**Marszałek Mallory kończy swój list taką uwagą:**

**„Sprzymierzeni są bliscy zwycięstwa na Zachodzie. Jadę do Indii i przypuszczam, że tam uda mi się zreorganizować lotnictwo w ten sposób, że wróg wschodni będzie pokonany w niedługim czasie po zwycięstwie nad Niemcami".**

**Przepowiednia marszałka Mallory sprawdziła się. Japonia została pokonana, ale nie dzięki lotnictwu. Jeden z najlepszych taktyków lotnictwa zginął w tajemniczy sposób śmiercią lotnika. (API)**



### Dorobek jednego roku

# NA DOLNEJ ODRZE

Rozpoczynając nowy rok pracy na Ziemiach Odzyskanych i dokonując zestawienia osiągnięć naszych na terenie Ziemi Szczecińskiej, trudno pominąć tak ważną pozycję, jaką jest Odra i jej kanały dla naszego życia gospodarczego. Odra, łącząc Ziemie Odzyskane, jest równocześnie doskonałą arterią komunikacyjną, dzięki której możemy tanio przewozić produkty Śląska do głównego portu Nadodrza — Szczecina. Ze swym systemem dopływów jest ona tym czynnikiem, który przyczynić się może poważnie do rozwiązania kłopotów komunikacyjnych naszego Państwa, szczególnie po wielkich zniszczeniach, jakie nastąpiło w kolejnictwie na skutek ostatniej wojny.

Niestety i Odrę przejęliśmy w stanie wprost smutnym. Niemcy wycofując się przed zwycięską armią radziecką niszczyli wszystko, a więc przede wszystkim mosty, porty rzeczne, wszelkiego rodzaju obiekty pływające itp. Mosty zostały wysadzone w powietrze, nabrzeża portów również, dźwigi powywracano do wody, barki i holowniki, pogłębiarki, motorówki, a nawet łodzie rybackie potopiono. Wszystko w tym celu, by utrudnić pochód nacierających wojsk, a również i w tym celu, by ten, kto po Niemcach obejmie te ziemie, znalazł na nich jak najmniej sprzętu, który mógłby się przydać przy odbudowie.

Ogrom zniszczenia można sobie wyobrazić, gdy się weźmie pod uwagę fakt, że w samym tylko rejonie dolnej Odry leżało w kanałach odrzańskich kilkadziesiąt mostów wszelkiego rodzaju, stalowych i żelbetonowych, poważne ilości sprzętu i taboru wodnego. Wraki statków i mostów uniemożliwiały przejazd jakichkolwiek jednostek wodnych z góry rzeki do Szczecina. Droga wodna Odry była zupełnie martwa.

### Pierwsze prace

Natychmiast po przejęciu przez nas drogi wodnej na Odrze Państwowy Zarząd Wodny rozpoczął prace nad uporządkowaniem rzeki i przygotowaniem jej do właściwych zadań transportowych, jakie ma pełnić w ramach Państwa Polskiego. Trudności były ogromne. Przede wszystkim brak fachowców, którymi można by było obsadzić stanowiska i powierzyć pilnowanie poszczególnych odcinków Odry, trzeba było zmobilizować nie tylko środki finansowe, ale również i odpowiedni sprzęt. Mimo tych trudności już w roku 1945 przeprowadzono szereg ważnych prac, a od początku roku 1946 przystąpiono do planowej i organizacyjnej pracy na całym terenie dolnej Odry.

Prace związane z uporządkowaniem Odry obejmowały usuwanie zniszczonych mostów, wydobywanie sprzętu i taboru wodnego z dna rzeki, naprawianie wałów, remont budowli regulacyjnych, śluz i kanałów, kładzenie nowej faszynady, określenie terenów zagrożonych powodzią, a nawet odbudowę i uruchomienie stoczni dla barek i taboru wodnego, odbudowę portów odrzańskich, kranów, wyciągów itp. urządzeń nawodnych.

### Wraki mostów

Pracę rozpoczęto przede wszystkim od wydobywania mostów, które leżąc w wodzie, uniemożliwiały jakąkolwiek żeglugę. Usunięto 21 mostów, których wraki leżały w wodzie. Były to mosty zarówno stalowe, jak i późniejsze drewniane mosty wojenne. — Szereg mostów nie został jeszcze wydobyty, ale usunięto z nich część wraków, tak, że barki z węglem mogą płynąć do Szczecina. Dzięki tym zasadniczym dla rozwoju żeglugi pracom w miesiącu maju mogły już po raz pierwszy polskie barki przybyć ze Śląska z naszym węglem do Szczecina. Musiały być jeszcze holowane bardzo ostrożnie, by nie uderzyć o niewydobyte wraki czy też nie uszkodzić prowizorycznych drewnianych mostów, ale wszystkie te trudności zostały przezwyciężone.

Drugim wielkim działem pracy, który został wykonany na terenie dolnej Odry, to wydobycie 76 jednostek pływających, leżących na dnie Odry. Nie są to jeszcze wszystkie, ale i te, które wydobyte zostały, przedstawiają poważną wartość wielu milionów złotych. Wśród wydobytego taboru znajduje się 45 barek, które już zostały odholowane do remontu. Dalsze jednostki, to motorówki, których wydobyto 16. Nie brak jest również tak bardzo nam potrzebnych holowników, pogłębiarek i promów.



**Jedna z przystani odrzańskich w Nadbrzeziu.**

### Porty w Kostrzyniu Podjuchach i Bielinku

Przystąpiono również do odbudowy stoczni i portu rzecznego w Kostrzyniu. Port kostrzyński jest jednym z najważniejszych portów w rejonie dolnej Odry. W czasie wojny został kompletnie zniszczony wraz z dźwigami i stoczniami. W ub. r., gdy tylko wydobyto z Odry pierwsze barki, które trzeba było odremontować, natychmiast przystąpiono do odbudowy stoczni w Kostrzyniu. Stocznia powstała po prostu z niczego, a obok niej czynny jest już i port: dźwigi specjalnie sprowadzone przeładowywują w nim towary do barek, idących do Poznania, Szczecina czy też Wrocławia.

Poważne postępy poczyniono również w akcji odbudowy stoczni barek w Podjuchach i w Bielinku. W Podjuchach wybudowano nowe warsztaty mechaniczne i sprowadzono potrzebne maszyny. W Bielinku zbudowano wyciąg, który ma służyć do remontowania rzecznych jednostek pływających. W tym celu ułożono 320 metrów bieżących tzw. belek poślizgowych.

Ostatnim wreszcie działem, w którym zostały przeprowadzone prace, jest odbudowa zniszczonych wałów nabrzeżnych i budowli wodnych. Przez okres wojny Niemcy prowadzili na Odrze gospodarkę dewastacyjną, toteż wszystko wymaga tu odbudowy i remontu. W tej chwili najważniejsze budowle są już odremontowane i obsadzone przez fachowców. Odbudowano również poważne ilości wałów nadbrzeżnych, przeprowadzono szereg umocnień przeciwpowodziowych i poczyniono przygotowania na wypadek powodzi wiosennej. Tereny zagrożone powodzią zostały ściśle określone, sprzęt przeciwpowodziowy zgromadzony, tak, że z największym spokojem czeka się na wiosnę i ewentualne wylewy Odry.

Rok 1946 nie został więc zmarnowany: Odra jest już nie tylko udostępnioną dla żeglugi, ale również polskie życie gospodarcze uzyskało arterię komunikacyjną, którą towary polskie płynąć mogą przez Szczecin w szeroki świat. (ZAP).

# Niemcy pod okupacją

**Berlin.** — Agencja TASS donosi z Berlina, iż w komisji, której zadaniem ma być wykrywanie przestępców wojennych, ukrywających się w obozach dla deportowanych w brytyjskiej strefie okupacyjnej, zasiadają osoby, które współpracowały z Niemcami podczas wojny, a nawet przestępcy wojenni.

Zdaniem TASSA skład komisyj, które prowadzą rejestrację deportowanych, pragnących udać się na emigrację, również jest nieodpowiedni.

**Berlin.** — Radzieckie władze wojskowe dostarczyły rządowi duńskiemu ściśle opracowany plan repatriacji do radzieckiej strefy okupacyjnej w Niemczech 15 tysięcy uchodźców niemieckich, znajdujących się w Danii. W Kopenhadze spodziewają się w najbliższych dniach przybycia delegata radzieckiego, który ma omówić wszystkie szczegóły akcji. — Dania pokryje koszty transportu uchodźców do Warnemuende, gdzie zostaną oni przejęci przez władze radzieckie.

**Berlin.** Jeden z wieczornych dzienników niemieckich donosi o odbyciu poufnej rozmowy między przywódcą Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej na wschodzie Niemiec, Jakubem Kaiserem a dr. Kurtem Schumacherem z partii socjal-demokratów w strefach zachodnich. Notatka ta została przez obydwu polityków skrytykowana. Jakub Kaiser i dr. Schumacher spotkali się w wielkim gronie i nie prowadzili żadnej rozmowy o zabarwieniu politycznym.

**Lipsk.** Władze wojskowe zgodziły się na wprowadzenie dodatkowych 120 pociągów, kursujących w okresie wiosennej wystawy. Pociągi dowiozą gości z wszystkich stref okupacyjnych Niemiec.

**Halle.** Bawaria przyśle browarom w zjednoczonych strefach zachodnich 880 centn. chmielu.

**Essen.** Aby dać wyraz sprzeciwu z powodu obecnej sytuacji żywnościowej w Niemczech, w Essen w dalszym ciągu odbywają się zgromadzenia i wiece protestacyjne robotników. Kilka tys. mieszkańców Essen uprawia tzw. „marsze głodowe". Poza tym wzrosła liczba strajków i demonstracji.

**Düsseldorf.** W strefie brytyjskiej odbędzie się w najbliższych dniach międzystrefowa konferencja Partii Chrześcijańsko-demokratycznej pod przewodnictwem dr. Adenauera. Przedmiotem obrad będzie zjednoczenie Niemiec oraz aktualne zagadnienia życia gospodarczego.

**Norymberga.** — Sojusznicza Rada Kontroli wydała zarządzenie, by nie ogłaszano żadnych wiadomości o zbrodniarzach hitlerowskich, skazanych wyrokiem norymberskim na kary więzienia. Skazani będą przebywać w więzieniu w Szpandawie koło Berlina. Sojusznicza Rada Kontroli stoi na stanowisku, że najlepszym sposobem, by świat zapomniał o zbrodniarzach hitlerowskich, jest nieogłaszanie o ich losie żadnych komunikatów przez cały czas trwania kary.

**Monachium.** W Monachium odbył się kongres komunistycznej partii Bawarii. Uchwalono wystosować do bawarskiego Landtagu memorandum z żądaniem przeprowadzenia reformy rolnej i denacyfikacji Bawarii.

## Z Grodu Podwawelskiego

# Kraków cierpi na brak śmiechu

**Kraków w lutym.**

Większe i wielkie miasta mają wiele cech wspólnych z artystami filmowymi. Mogą cieszyć się sławą, popularnością, mogą być wprost uwielbiane. Pamiątki w postaci widokówek, rzeźb czy różnych mniej lub więcej niepotrzebnych fatałaszków to rodzaj gotowych autografów, o które dba każde miasto w równie silnym stopniu jak diva filmowa lub głośny gwiazdor. Bywa i tak, że gdy miasto jest zbyt uwielbiane, wówczas odbija się to na jego wyglądzie w sposób ujemny. Jego wielbiciele bowiem uważają za swój święty obowiązek pozostawić swój podpis na murach, a gdy te mury są wyłożone piękną mozaiką, zabierają na pamiątkę piękne kamyczki.

Przed wojną o palmę popularności walczyły w Polsce trzy względnie cztery miasta: Warszawa, Lwów, Gdynia a po części i Zakopane. Każde z innego powodu. Lwów brał za serce swoją niefrasobliwością, „tajojkowaniem", wiecznym humorem, sercem zawsze otwartym; Warszawa — wystawnością, elegancją, szykiem ale także kanciarstwem, lekkomyślnością, pijacką ochotą, lekkością i dowcipem. Każdy po raz pierwszy zjeżdżający do Warszawy musiał obowiązkowo zapłacić frycowe, wpadając w rączki „niebieskich ptaszków". Najpierw klął a potem bawił się tym. Szczytem tych kawałów była głośna sprzedaż kolumny Zygmunta. Gdynia była naszą dumą „oknem na świat". Snobizowaliśmy się nią, bo tam można było nie tylko wykąpać się w słonej wodzie ale także ujrzeć inne rasy—od Murzyna do Chińczyka. Tam była słona woda i takie same ceny, a zawsze jest spory procent ludzi, którzy nie wiedzą co robić z pieniądzmi. Zakopane znowu to był folklor, spinaczka po górach, owce na halach, dorodni juhasi. Było popularne bo było piękne, bajecznie kolorowe, zbójnickie i panoramiczne.

Po wojnie wiele się zmieniło. Jedne sławy zbladły, nowe jeszcze nie zdołały się narodzić. Gdybyśmy dzisiaj rozpisali konkurs na miasto najpopularniejsze, to można z góry przewidzieć, że najwięcej głosów otrzymałaby Warszawa. Wybrano by ją przez aklamację. Zasłużyła sobie na to swoją zdecydowaną wobec wroga postawą. Wolała w gruzach się zagrzebać, niż honor na szwank wystawić.

Gdybyśmy jednak dzisiaj chcieli szukać innych popularnych miast polskich, mielibyśmy z tym trochę kłopotu. Gdynia po wojnie zlała się z Gdańskiem i Sopotami w jedną całość i ten nowy twór jest tak zaabsorbowany pracą, że nie ma czasu na kokietowanie społeczeństwa. Miasta na Ziemiach Odzyskanych poczynają dopiero krystalizować swoje oblicze. Zresztą mało ciągle o nich się pisze, stanowczo za mało. Konkurują ze sobą Szczecin i Wrocław, pierwszy pragnąc zastąpić Gdynię rozmachem, bohaterstwem czynu, szybkością odbudowy i zaludnienia, drugi wielkomiejskością, pierwszą w Polsce autostradą, galopującym tempem repolonizacji no i tym, że jest największym miastem na Ziemiach Odzyskanych.

No a Kraków? Przecież po wojnie zjeżdża tu tyle wycieczek jak i przed wojną. Każdy jej uczestnik za swój obowiązek uważa kupić jeśli nie krakowiankę-lalkę w Sukiennicach to przynajmniej album z widoczkami Krakowa, a w ostateczności widokówkę. Czy to nie dowodzi popularności? Tak, ale jest to popularność specjalnego rodzaju. Kraków jest popularny jako przeszłość, ale jako teraźniejszość jest nielubiany. Przyjeżdża się tutaj, zachwyca czarem architektury, łyka przeszłość potężnymi haustami i ... ucieka jak najspieszniej. Kraków jest piękny, historyczny ale nie umie sobie zjednać serc ludzkich, bo nie umie się uśmiechać. Czy słyszeliście na ulicach duchowej stolicy Polski śmiech, taki brawurowy, beztroski? Czasem przemknie dorożka, z której wydzierają się podchmieleni osobnicy, przy czym z reguły śpiewa z towarzystwem sam dorożkarz. Kraków pije nie z ochoty lecz dla zalania robaka. Ludzi miejscowych zawsze coś gryzie, coś im dolega. Jakiś mól historii. Są zgorzkniali, przygnębieni, narzekający i wiecznie czegoś nowego oczekujący. Tutaj ludzie szybciej się starzeją. Człowiek po trzydziestce robi się w przeważającej liczbie wypadków stetryczałym piernikiem przeklinającym świat i ludzi. Wiecznie mu źle. Idzie więc na jednego głębszego, ożywia się nieco ale nigdy nie cieszy życiem, nie śmieje się. Jest ponury w dalszym ciągu i mrozi tą ponurością otoczenie i przyjezdnych.

W Krakowie niezwykle łatwo wywołać awanturę. Wystarczy np. niezręcznie wyrazić się w tramwaju, by reakcja otoczenia była piorunująca. Jeśli do tego ma się szczęście natknąć na rasową przekupkę krakowską, która kwitnie zdrowiem i nie straciła nic z dawnych czasów — jest się zmiażdżonym. Ten brak zdolności do uśmiechu wywołuje łatwość sporu i kłótni. Śmiech przecież to doskonały sposób rozładowywania największych napięć. Krakowianie nie umieją się śmiać. Na dwa kursy zrobione tramwajem, można się spotkać z trzema kłótnikami. Konduktor uśmiechnięty i prawiący kawały to na pewno nie Krakowianin. Zresztą szybko wsiąka w teren i gubi swe zalety, rozpuszczając je w ogólnym nastroju ponurości.

Czy winni są temu Krakowianie? Raczej nie. Kraków zdaje się wpływać swoją atmosferą na wszelkie nastroje które mogłyby zmącić powagę wieków. „Zielony balonik" był próbą rewolucji przeciw skostniałym formom, przeciw atmosferze ponurości, był wyzwaniem rzuconym wiekom. Kończyło się częściej na gremialnym pijaństwie. „Zielony balonik" ma zasługi na polu literatury, nie potrafił jednak przełamać atmosfery powagi. Dzisiaj niewiele się zmieniło od tych czasów. Tutaj śmiech jest dławiony w zarodku i to nie przez ludzi lecz przez coś ponad osobowego, przez jakieś zawiesiny historii, rozpylone w powietrzu. Nawet młodzież, której zebrało się na wyższych studiach ponad 20 tysięcy, jest dziwnie poważna i opanowana. Nie ma w niej beztroskiej swobody. Nie chodzi naturalnie o burdy, bo te należą do przeszłości. Pewnie wpływ mają czasy okupacji w których wielu dojrzało przedwcześnie. Wpływają także ciężkie warunki egzystencji, ale po tamtej wojnie także nie było lekko. Na usprawiedliwienie można dodać, że wiele wśród tej młodzieży jest takich, co to już mają własne gniazdko. Czapeczki bratniackie zdobią główki nieraz dobrze ponad 30 lat liczące, a niejedną pierś matki i żony zdobi miły znaczek. U. J. Ale koniec końcem wśród 20 tysięcy przeważający procent stanowią ludzie „pierwszej młodości". Czy słyszał ktoś w Krakowie o jakimś dobrym, stylowym kawale? Nie — Kraków stanowczo nie nadaje się na kawały. Nawet młodzi tracą tutaj swój humor młodzieńczy.

Kraków łaknie śmiechu i nie może go z siebie wydobyć. A gdy nawet ktoś próbuje zmusić miasto do tego, przychodzi to bardzo trudno. Exemplum kabaret literacki „Siedem kotów". Jest to dziś chyba jedyne miejsce w Krakowie, gdzie można słyszeć taki szeroki, prawdziwy śmiech. To próba zmiany oblicza Krakowa. Ale duch powagi już się przeciwstawia, już odzywały się głosy, że Kraków takiego teatru nie potrzebuje. Powoli Teatr „Siedem Kotów" ulega naciskowi nie opinii lecz ducha historii. Cofa się, przechodzi na lekkie farsy. Prawda, nie należy zapominać o humorystach krakowskich. Czy oni spełniają należycie swe funkcje roznoszenia bakcyla śmiechu? W życiu, poza jednym Brzezińskim, to ludzie chorobliwie ponurzy. Zresztą większość z nich zalewa robaka jakby chcąc zagłuszyć sumienie, że odważyli się zamącić swym śmiechem powagę wieków.

Może dlatego, Lwowianie tak nie mogą wytrzymać w tej atmosferze Krakowa. To tak jakby człowiekowi z natury wesołemu i żywemu kazano zamieszkać w klasztorze. Uciekają więc szybko dalej na Zachód uwożąc przekonania jak najgorsze. A jeśli nawet zostają i osiedlają się w Krakowie, zamieniają się dziwnie szybko w rodowitych Krakowian, pozbywając się swych cech wrodzonych.

Kraków cierpi na brak śmiechu i to przyczynia się do niepopularności. Mimo to ludzie będą dalej zjeżdżali do Krakowa, sycili się jego pięknem, wchłaniali czar wieków a gdy ich smutek opadnie, będą go topili w barach i restauracjach krakowskich. Bo Kraków zna siebie i swoje nastroje. Postarał się o odpowiednią ilość lokali, w których można smutek utopić. I to jeszcze jedna więcej atrakcja jego...

**Dr. Stanisław Peters.**

## Życie kulturalne w kraju

W Łodzi odbyło się uroczyste zakończenie pierwszego kursu przygotowawczego na wyższe uczelnie. Ogółem pierwszy kurs przygotowawczy ukończyły 393 osoby, z czego 369 osób, po złożeniu egzaminu przed Państwową Komisją Weryfikacyjno-Kwalifikacyjną, zostało zakwalifikowanych na wstępny rok wyższych uczelni.

*

Dużą aktywność na terenie poznańskim wykazuje Teatr Nowy. Został on uruchomiony jesienią 1945 r. Druga scena w ogrodzie Teatru Nowego przeznaczona została na komedię muzyczną. W ciągu półtorarocznej działalności dano około 730 przedstawień, w tym wiele szkolnych i dla Związków Zawodowych.

Obecnie Teatr przystąpił do organizowania scen robotniczych imienia Żeromskiego dla pracowników zakładów Cegielskiego, im. Mickiewicza oraz im. Słowackiego dla pracowników fabryk z terenu przedmieść Poznania, Lubonia i Głównej. Sceny te zostaną wyposażone w dekoracje oraz aparaturę oświetleniową. Przedstawienia odbywać się będą na każdej scen 3 razy w miesiącu.

*

W końcu stycznia rb. odbył się w Olsztynie Zjazd Przewodniczących Wydziałów Pedagogicznych Zw. Nauczycielstwa Polskiego.

Okręg Mazurski liczy obecnie kilkaset szkół i około 2 tys. nauczycieli. W roku bieżącym prace posuwają się prawie normalnym torem. Zorganizowano we wszystkich powiatach Inspektoraty szkolne, zmontowano szereg komórek ZNP w postaci Zarządu Okręgu ZNP w Olsztynie, Oddziałów Powiatowych we wszystkich powiatach oraz szeregu Ognisk.

Przed Okręgiem Mazurskim stoi jednak jeszcze ogrom zadań do wykonania w związku z brakiem wykwalifikowanych sił nauczycielskich, brakiem bibliotek szkolnych, sprzętu i pomocy naukowych. Celem podniesienia poziomu naukowego nauczycielstwa i szkół, zorganizowano Wydział Pedagogiczny w Okręgu, Wydziały powiatowe i konferencje rejonowe, które odbyły już po kilka zebrań.

*

Zmarł w Warszawie, przeżywszy 61 lata, wybitny astronom polski Jan Krassowski b. profesor Uniwersytetu Warszawskiego i Wolnej Wszechnicy, członek szeregu towarzystw naukowych polskich i zagranicznych, doktor honoris causa Uniwersytetu w Padwie.

## Wczoraj, dziś i jutro

# Przemysł metalowy w zachodniej Polsce

**Wrocław.** W toku obrad IV sesji Rady Naukowej dla Zagadnień Ziem Odzyskanych wygłosił inż. Ignacy Brach referat o kierunkach rozwoju polskiego zachodniego przemysłu metalowego. Rozprawa ta winna skupić na sobie uwagę szerokich sfer społeczeństwa, przynosi bowiem sporo interesujących danych co do stanu obecnego metalurgii polskiej, jej genezy i możliwości ewolucyjnych.

Według liczb, zawartych w pierwszej powojennej publikacji na temat sytuacji przemysłowej Ziem Odzyskanych przed wojną, mianowicie w artykule Stanisława Roga w nr 2 „Problemów" — na ogólną liczbę pracowników przemysłowych około 436.000, zatrudniał przedwojenny przemysł metalowy na obszarach przywróconych około 51.000 osób. Istniało tam 8 ośrodków przemysłu metalowego. Centrum pierwszego stanowił Śląsk Opolski, na którego terenie mieścił się główny zakład przemysłu hutniczego — Huta Julia, obecnie Bobrek, obok szeregu wydatnie pracujących zakładów przetwórstwa hutniczego oraz urządzeń w Gliwicach, Nysie i Raciborzu. Drugi ośrodek stanowiło Podgórze Sudeckie od Nysy do Zgorzelca, istniały tam punkty przemysłu drobno-precyzyjnego, wytwórnie zegarów i aparatów pomiarowych, dalej znana na całym świecie fabryka maszyn papierniczych w Cieplicach i huta szkła optycznego w Jeleniej Górze. Ośrodkiem trzecim był Wrocław z fabryką wagonów i z fabryką traktorów na czele przedsiębiorstw wytwórczych.

Ośrodek czwarty, między Bolesławcem a Nową Solą, był siedliskiem przemysłu odlewniczego. W dziale odlewów handlowych, wywożonych za granicę, pracowało tu w pewnych okresach do 17.000 ludzi.

Na ośrodek piąty, zajmujący teren wzdłuż Odry od Wrocławia w dół, składały się stocznie oraz zakłady w Zielonej Górze i w Gorzowie.

Ośrodkiem szóstym był Szczecin z hutą żelaza i fabryką samochodów.

Ośrodek siódmy, to Gdańsk z Elblągiem. Istniał tu rozwinięty wysoko przemysł okrętowy obok fabryki maszyn i fabryki parowozów.

Ośrodek ósmy, pod względem terenowym niezwarty, to liczna, złożona z około 1.500 jednostek grupa zakładów metalowych, pracujących na całym terenie Ziem Odzyskanych, zwłaszcza zaś na Śląsku Opolskim i Dolnym, oraz wielka ilość wytwórni rzemieślniczych.

W okresie wojny potencjał przemysłowy Ziem Odzyskanych podniósł się wybitnie, Ilość robotników, zatrudnionych w przemyśle metalowym wielkim i średnim wzrosła do 70.000, łącznie z hutnictwem do około 100.000. Liczby te nie stanowią jednak materiału do oceny sytuacji obecnej. Zniszczenia wojenne są tak wielkie, że łączna zdolność wytwórcza przemysłu metalowego w obszarze przywróconym nie przekraczała w początku pokojowej ery 5% stanu poprzedniego, majątek zaś łączny obiektów przemysłowych obniżył się tutaj przy uwzględnieniu wartości budynków do 30%.

Dzień dzisiejszy metalurgii na zachodnich kresach Polski, to dzień twórczości nowej. Maszyny są nowe, lub też w części zebrane z drobnych, rozrzuconych zakładów — nowe są również linie wytyczne rozwoju, gdyż z nowych wyłaniają się potrzeb.

Osiągnięto już wyniki poważne. Realizacja Planu Trzyletniego podwyższy zatrudnienie prawie do przedwojennego poziomu.

Dowiodą tego liczby, którymi dysponujemy. Produkcja przemysłu metalowego na Ziemiach Odzyskanych wynosiła w grudniu 1945 zaledwie jeden milion złotych według cen z 1937 roku; w sierpniu 1946 wzrosła pozycja ta do 9.000.000, dochodząc prawie do 20% całej produkcji krajowej. Zatrudnienie zakładów C. Z. P. M., wynoszące w grudniu 1946 około 20.000, w czym tylko około 300 Niemców, podwyższy się w toku urzeczywistnienia Planu Trzyletniego do liczby 45.000, a więc do stanu sprzed wojny.

W zakładach hutniczych przewiduje się wzrost zatrudnienia do 18.000, wobec 14.000 przed wojną. Przemysł hutniczy przystąpi w tym okresie do realizacji wielkiego, jak na nasze warunki przedsiębiorstwa, to jest do budowy huty żelaza w Łabędach. Zdolność wytwórcza tego nowego zakładu ma prawie dorównać zdolności wytwórczej wszystkich hut obecnych razem wziętych.

Referat omawiany zawiera dane szczegółowe co do możliwości rozwojowych każdego okręgu metalurgicznego z osobna, bez uwzględnienia jednak przemysłu drobnego, zorganizowanego jako przemysł państwowy w Dyrekcjach Przemysłu Miejscowego; poza nawiasem prognozy szczegółowej pozostaje tu również rzemiosło oraz przemysł prywatny.

Przewidywania odnośnie przyszłego rozrostu przemysłu metalowego na Ziemiach Odzyskanych były w referacie inż. Ignacego Bracha zobrazowane zmianami zatrudnienia. Nieco szerszy punkt widzenia reprezentował na IV sesji Rady Naukowej T. Gede, autor rozprawy o odbudowie całego potencjału przemysłowego obszarów przywróconych zaznaczając, że ilość fabryk i ich produkcja, ani też ilość zatrudnionych w roku 1939 lub 1943 nie wystarcza do określenia obecnej łącznej zdolności przetwórczej i wytwórczej, gdyż wiele zakładów uległo w czasie wojny zniszczeniu zupełnemu, a część zakładów ocalałych, zwłaszcza w dziale przemysłu metalowego i zbrojeniowego, wymaga przestawienia na produkcję inną związaną z nowymi potrzebami państwowymi. Można przewidywać, że liczby te same będą miały wymowę nieco odmienną w poszczególnych gałęziach produkcji. (ZAP)



# Z nowych książek

**Stephen Vincent Benét — „Ameryka" — przekład Zofii Łempickiej. Wydawnictwo S. Arcta w Warszawie. 1946.**

W książce tej autor opowiada bardzo interesująco o ewolucji pojęć w tworzącym się państwie, począwszy od życia grupki pionierów-kolonistów, aż do czasów dzisiejszych. W historii amerykańskiej, jak drogowskazy stoją bohaterowie, ukazujący narodowi wielkie, a tak proste prawdy.

Washington — rolnik, ceniący zdawało by się ponad wszystko spokój i wygodę, który wszystko poświęca dla dobra społecznego i staje się symbolem wyzwolenia narodu amerykańskiego spod ucisku Brytyjczyków.

Lincoln — syn drwala, adwokat z małego miasteczka, który tak ukochał wolność jednostki, że w imię tej wolności był sztandarowym człowiekiem prowadzącym stany północne do zwycięskiej walki o zniesienie niewolnictwa.

Lee — człowiek rycerski, przywódca konfederacji południowej, którego zalety ducha ocenili polityczni przeciwnicy i historia Ameryki zaliczyła go w poczet swoich bohaterów.

Wreszcie ostatni prezydenci USA: Woodrow Wilson i Franklin D. Roosevelt, tak blisko związani z naszą, polską historią. Obaj są spadkobiercami idei Lincolna.

„Tak bowiem, jak nie moglibyśmy żyć w kraju na pół niewolniczym, na pół wolnym, tak nie możemy żyć na świecie, który jest na poły niewolniczy a na poły wolny" — te słowa to, zdaniem autora, motto poczynań Stanów Zjednoczonych i usprawiedliwienie ich udziału w walce o wyzwolenie świata podczas ostatniej wojny. Książka ta pisana jest w 1944 roku. Patrząc w przyszłość, autor przewiduje, że świat wchodzi w nową epokę — „stulecie Prostego Człowieka", w ciągu którego tenże „Prosty Człowiek musi nauczyć się tworzyć własny przemysł własnymi rękami i w sposób najodpowiedniejszy", a starsze narody nie będą przejawiały imperializmu militarnego, ani gospodarczego, natomiast winny pomagać słabszym i młodszym do ich pełnego rozwoju.

*

**Franciszek Popiołek — „Dzieje hutnictwa żelaznego na ziemiach polskich." Str. 186. Cena zł. 200,— (Wydawnictwa Instytutu Śląskiego).**

Zagadnienie przemysłu śląskiego, mimo jego ogromnego znaczenia tak obecnie, jak i w przeszłości, nie znajdywało dotychczas należytego naświetlenia w naszej literaturze naukowej. Większość polskich opracowań na te tematy dotyczyła raczej pewnych fragmentów, niektórych zakładów pracy, brak jednak było syntetycznego opracowania choćby pewnej poważniejszej gałęzi przemysłu. Lukę tę — w odniesieniu do tak poważnej gałęzi przemysłu, jaką jest hutnictwo, — wypełnia wydana ostatnio przez Instytut Śląski w Katowicach praca Fr. Popiołka.

Autor przedstawia najpierw w krótkim rozdziale główne etapy wytopu i przeróbki żelaza oraz stopniowe w tej dziedzinie udoskonalenia od czasów starożytnych aż po dni ostatnie. Na tym tle przechodzi do zobrazowania początków wytapiania żelaza na ziemiach polskich, w czasach przedrozbiorowych. Właściwy jednak rozwój hutnictwa na dużą skalę przypada w całym świecie na wiek XIX, a więc na okres niewoli polskiego narodu. Fakt ten powoduje, że rozwój hutnictwa na ziemiach polskich szedł różnymi drogami w poszczególnych zaborach. Dlatego też autor przedstawia w osobnych rozdziałach dzieje hutnictwa w b. Królestwie Polskim, w Galicji, na Śląsku Cieszyńskim i Górnym. Ostatni rozdział poświęcony jest omówieniu zagadnienia w granicach państwa polskiego do roku 1939. (kom)

*

**Zdzisław Judycki, — Wykładowca Wyższej Szkoły Administracyjno-Handlowej w Częstochowie — „Zagadnienia strukturalno-organizacyjne współczesnego gospodarstwa narodowego Polski". 1947. Wydawca Sekcja Popularyzacji Wiedzy W. S. A. H. w Częstochowie.**

Jest to więcej niż podręcznik, jest to prawdziwa encyklopedia wiadomości o stanie współczesnego gospodarstwa narodowego Polski. Na sześciuset kilkudziesięciu stronicach, po wiadomościach wstępnych, książka ta zawiera następujące działy: Przedsiębiorstwa wytwórcze, produkcja naturalna, przedsiębiorstwa przetwórcze, naukowa organizacja pracy, zręby współczesnego ustroju gospodarstwa Polski, przedsiębiorstwa rozdzielcze, przedsiębiorstwa spółdzielcze, organizacja obrotu zagranicznego, przedsiębiorstwa komunikacyjne, przedsiębiorstwa bankierskie, przedsiębiorstwa ubezpieczeniowe, przedsiębiorstwa usługowe, istota, pojęcie, klasyfikacja i związki przedsiębiorstw, wreszcie Narodowy Plan Gospodarczy wg. wyd. C.U.P. 1946 tablice orientacyjna rodzajów przedsiębiorstw i bardzo bogaty spis prac z dziedziny ekonomii i pokrewnych nauk.

Praca ta wypełnia dotkliwą lukę w naszej literaturze ekonomicznej i stanowi niezastąpiony nabytek zarówno dla każdego słuchacza wyższych szkół handlowych, jak dla kierowników i pracowników przedsiębiorstw, urzędników i sfer nauczycielskich.

Dodać należy, że jest to pierwsza praca naukowa, wydana przez Sekcję Popularyzacji Wiedzy młodej, bo dopiero od roku istniejącej Wyższej Szkoły Administracyjno Handlowej w Częstochowie. (kom)

### W Jeleniej Górze

## Szkolenie straży pożarnej

**Jelenia Góra.** Od pierwszych chwil organizowania straży pożarnej w mieście i powiecie, na pierwszy plan wysunęła się konieczność zorganizowania całego szeregów kursów przeszkoleniowych dla komendantów.

Spora ilość strażaków posiadających już pewne wiadomości w tej dziedzinie, przekazywała je swoim podwładnym, co w rezultacie stworzyło sytuację, że ćwiczenia w wielu wypadkach odchodziły od właściwego kierunku.

Najgorzej wyglądała sprawa obsługi sprzętu strażackiego, bowiem wielu strażaków nie znało urządzeń pozostawionych przez okupanta.

W tym celu zorganizowano cały szereg kursów, dla obsługi sprzętu motorowego.

Ponadto odbywały się kursy informacyjne dla rejonowych komendantów straży i ich zastępców.

W dalszym ciągu szkolenia sprowadzono cały szereg podreczników fachowych, celem doszkolenia w rejonach.

Obecnie przeprowadza się przygotowawcze ćwiczenia, według ustalonego programu, na zawody powiatowe straży pożarnej, które odbędą się w bież. roku. Wezmą w nich udział wszystkie oddziały, stacjonowane na terenie powiatu. (js)

## Nieuczciwy urzędnik

### stanie przed Sądem

**Jelenia Góra.** W początkach ub. roku na stanowisku referenta świadczeń rzeczowych przy Starostwie Powiatowym w Jeleniej Górze był **Cichoń Wiktor.**

Otrzymawszy przydział jednej z will — Cichoń wyszabrował wszystkie cenniejsze przedmioty, które wywoził do Knurowa w powiecie opatowskim. Kiedy już nie było nic do wywiezienia, Cichoń ulotnił się w niewiadomym kierunku.

Władze Bezpieczeństwa wszczęły energiczny pościg i zdołały go aresztować w Chmielowie.

Za przestępstwa swe Cichoń odpowiadać będzie w najbliższym czasie przed sądem w Jeleniej Górze.

### Z obrad MRN we Wrocławiu

# Osiem milionów zł zysku

### z przedsiębiorstw komunalnych

**Wrocław.** Jak wynika ze złożonego na posiedzeniu M. R. N. sprawozdania prezydenta m. Wrocławia z półtorarocznej pracy Zarządu Miejskiego, w administracji Zarządu Miejskiego znajduje się 13 przedsiębiorstw komunalnych. Z przedsiębiorstw tych prawie wszystkie znajdowały się w stanie zniszczenia i wymagały remontu. Koszt ich odbudowy w r 1945-46 wynosił 3.363.691 zł. w r. 1946 za 9 miesięcy 3.011.972 zł. **Zysk przedsiębiorstw miejskich wynosił w r. budżetowym 1945-46 — 7.350.722 zł, zaś za 9 miesięcy 1946 r. do 31 grudnia 6.991.359 zł.** Po potrąceniu kapitalnego remontu, **nadwyżka kasowa wynosiła do końca 1946 r. 7.964,418 zł.**

Z przedsiębiorstw powyższych, miejskie zakłady kąpielowe i pralnia oraz farbiarnia chemiczna były deficytowymi. **Pralnia i farbiarnia zostaną obecnie zlikwidowane.**

W zakładach komunikacyjnych było zatrudnionych 338 urzędników i 1521 pracowników fizycznych, z czego zaledwie 14 Niemców. Tabor tramwajowy liczy 57 wozów silnikowych oraz 48 przyczepnych. Autobusów, zdolnych do ruchu, posiadają zakłady komunikacyjne 5, przyczepnych wozów 2.

Do dnia 1 stycznia br. dokonano remontu 31 wagonów tramwajowych, odbudowano 4 wozy, oszklono i zadyktowano 10 wozów.

W okresie sprawozdawczym, odbudowano względnie naprawiono i przekazano do ruchu 1 kocioł parowy o pow. 750 m. kw. **49.400 m linii wysokiego napięcia 41.277 m. linii niskiego napięcia 11.860 m. prądu stałego.** Odbudowano dalej 5 podstacji transformatorowych i rozdzielczych, oraz 619 przyłączy domowych. Na odbudowę wydano ok. 12.561.000 zł. Rozpoczęto odbudowę kotłów nr. 18 i 19 starej kotłowni. Zainstalowano **21 nowych lamp ulicznych, powiększając ogólną ich ilość do 425.**

Praca gazowni odbywa się w dwóch głównych wydziałów: w wytwórni gazu i wydziale sieci, Działalność wytwórni gazu wyraża się w miesięcznej produkcji w cyfrach zaokrąglonych: gazu ok. 2.500.000 m sześć., koksu 3.500 ton, benzolu sur. 17.500 kg, benzolu met. — 12.500 kg.

Z prac remontowych należy wymienić: odnowienie i uruchomienie pieca **o wydajności ok. 20 tys. m. sześć. gazu na dobę.**

Zakłady wodociągowo- kanalizacyjne obejmują dwa oddziały: wodociągi i kanalizację. Wodociągi posiadają stację pomp i filtrów, sieć wodociągową i wodomierze. Oszklono otwory okienne na stacji pomp, odbudowano murowany magazyn na smary, naprawiono motor elektryczny, zbadany został stan bakteriologiczny wody, dostarczanej do miasta. Zabezpieczono wreszcie hydranty przed mrozem.

Oddział kanalizacji oczyścił 480 studzienek deszczowych, 3.534 m. kanałów, 4.834 ścieków ulicznych i rowów, 18 łazów, 15 pokryw kanałowych, 118 zatkań lokalnych. Zakłady zatrudniają w chwili obecnej 520 pracowników.

## Słuchamy radia

Sobota, dnia 8 lutego br.

6.00 sygnał czasu i pieśń poranna, 6.05 dziennik poranny, 6.20 gimnastyka poranna, 6.30 muzyka, 6.37 sygnał czasu, 7.05 muzyka, 7.15 streszczenie dziennika radiowego, 7.35 zapowiedź programu na dzień bieżący, 7.40 muzyka, 8.30 informacje ogólnopolskie, 8.40 skrzynka PCK, 8.50 audycja szkolna, 9.35 koncert życzeń, 11.30 koncert reklamowy, 11.57 sygnał czasu, 12.05 audycja dla świetlic robotniczych, 12.35 pieśni, 12.55 10 minut poezji 13.05 muzyka obiadowa, 14.00 audycje informacyjne, 14.30 scena i ekran, 14.35 muzyka popularna, 14.50 pogadanka, 15.00 słuchowisko dla dzieci starszych, 15.30 skrzynka techniczna, 15.40 utwory Fran. Liszta, 16.00 dziennik popołudniowy, 16.20 pieśni, 16.45 komentarz wydarzeń krajowych, 16.55 audycja dla młodzieży, 17.20 z życia kulturalnego, 17.25 „Przy sobocie po robocie“, 18.30 nauka przy głośniku, 19.00 audycja dla wsi, 19.15 specjalny koncert życzeń dla święta pracy, 19.57 sygnał czasu, 20.00 dziennik wieczorny, 20.25 audycja słowno-muzyczna, 21.00 „Tragedia Florencka“ — słuchowisko, 21.25 koncert współczesnej muzyki polskiej, 21.45 audycja rozrywkowa, 22.00 kwadrans prozy „Popioły“, 22.15 program na jutro, 22.25 koncert orkiestry tanecznej P. R., 23.10 ostatnie wiadomości dziennika radiowego, 23.30 zapowiedź programu na dzień następny, 23.35 melodie świata, 23.55 streszczenie ważniejszych wiadomości dziennika radiowego, 24.00 zakończenie programu.

## Pierwszy konkurs „Odrodzenia“

Tygodnik literacki „Odrodzenie“ ogłosił pierwszy konkurs literacki dla czytelników na temat:

Którą książkę dwulecia 1945 — 1946 uważam za najlepszą.

Uczestnicy konkursu winni wymienić jedną, dwie, nie więcej jednak niż trzy książki polskie, wydane w latach 1945 — 1946, które uważają za najwybitniejsze.

Pomiędzy uczestników konkursu, którzy wymienią przynajmniej jedną z trzech książek, jakie otrzymają największą ilość głosów, rozlosowanych zostanie 200 książek, ogólnej wartości około 70.000 zł.

Pomiędzy tych uczestników konkursu, którzy wymienią wszystkie trzy książki o maksymalnej ilości głosów, rozlosowane zostaną trzy nagrody pieniężne: pierwsza — 10.000 zł, druga — 6.000 zł, trzecia — — 4.000 zł.

Szczegółowe warunki zamieszczone są w ostatnich numerach „Odrodzenia“.

Termin nadsyłania odpowiedzi upływa z dniem 15 lutego 1947 r.

## Pod włos...

### Audiatur et altera pars

**W ostatnim numerze tygodnika „Przekrój“ ukazała się średnich rozmiarów t. zw. impresja pt. „Made in USA“, w której zajęto się sprawą publikowania przez znane czasopismo amerykańskie „Time“ rozmaitych mało ciekawych — zdaniem „Przekroju“ — wiadomostek. I tak m. in. zacytowano tam, że „Time“ podaje takie informacje:**

„W Coatesville, w stanie Passadena, William Marshall, który z powodu swej wady serca został odrzucony, jako ochotnik w Wojnie Domowej, zmarł w wieku 99 lat.“

„W New Castle, w stanie Passadena, kura należąca do Ray Walkera składa jajko co rana o godzinie 8.30. po czym dziobie tak długo w drzwi, aż Ray Walker nie wyjdzie i nie weźmie tego jajka.“

„W Midland, w stanie Passadena, James Aschebacher ukradł samochód Ernesta Alberta; po kilku dniach, zaprosił piękną nieznajomą na przejażdżkę — okazało się, że była to córka Alberta.“

**W związku z powyższym otrzymaliśmy ze strony „Ogólnoamerykańskiego Związku Analfabetów“ (Panamerican Union of Illiterates) następujący radiogram:**

**„Gentlemen!**

**1) Aczkolwiek jesteśmy analfabetami, to jednak posiadamy naszego radcę prawnego, który za nas pisuje listy. Proszę się więc nie dziwić, że wysyłamy do Panów ten radiogram.**

**2) I aczkolwiek jesteśmy analfabetami, to jednak znamy na pamięć nazwy wszystkich stanów w państwie, nazywającym się Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. Z łatwo zrozumiałym więc zdumieniem dowiedzieliśmy się od naszych znajomych, że zdaniem tygodnika „Przekrój“, u nas w USA istnieje stan Passadena. Wypytywaliśmy siebie nawzajem, nikt jednak z nas o takim stanie jak długo żyje nie słyszał.**

**Wobec tego zwróciliśmy się urzędowo (przez naszego radcę prawnego) do Departamentu Spraw Wewnętrznych St. Zj. Am. Płn. z zapytaniem, czy przypadkiem ostatnimi czasy nie utworzono w naszym państwie nowego stanu pod nazwą Passadena.**

**Departament Spraw Wewnętrznych odpowiedział uprzejmie — co nam radca prawny przeczytał — że żadnego stanu o nazwie Passadena nie utworzył i tworzyć nie ma zamiaru. Natomiast stwierdza, że w Kalifornii, niedaleko Los Angelos, istnieje tylko miasto Pasadena (pisane przez jedno „s“, a nie przez dwa), które to miasto nigdy nie było stanem i nim nie będzie.**

**3) I aczkolwiek jesteśmy analfabetami, zwróciliśmy się w tym stanie rzeczy (przez naszego radcę prawnego) znowu do Departamentu Spraw Wewnętrznych z zapytaniem, w którym stanie w takim razie leżą miejscowości: Coatesville, New Castle i Midland. Departament Spraw Wewn. odpowiedział nam uprzejmie — co nam radca prawny przeczytał — że miejscowości te wcale zresztą pokaźne, leżą wszystkie w stanie Pennsylvania, z tym, że New Castle pisze się jako Newcastle, co można stwierdzić w każdym atlasie.**

**4) I aczkolwiek jesteśmy analfabetami, postanowiliśmy się dowiedzieć, z jakiej racji „Przekrój“ umieścił te trzy miejscowości, w nie istniejącym nigdy stanie „Passadena“. Wówczas nasz radca prawny nam wyjaśnił, że stało się to prawdopodobnie dltego:**

**W Ameryce, o czym nawet my analfabeci wiemy, przy nazwie każdej miejscowości podaje się w nawiasie skrót nazwy stanu, w którym ta miejscowość leży. A więc „Time“ napisał: Coatesville (Pa), Newcastle (Pa), Midland (P), co oznacza, że „Pa“ należy czytać jako „Pennsylvania“.**

**„Przekrój“ jednak widocznie uznał, że „Pa“ oznacza „Passadena“ i stąd ni z tego ni z owego został wynaleziony w Krakowie nowy stan w USA.**

**5) I aczkolwiek jesteśmy analfabetami zależy nam bardzo na tym, aby polską opinię publiczną zapewnić, że jednak w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej nie ma i nie było nigdy, oraz prawdopodobnie nie będzie żadnego stanu „Passadena“.**

**Yours sincerely**

**Panamerican Union of Illiterates“.**

Ze swej strony wyjaśniamy, że radiogram ten zamieszczamy jedynie w imię prawdy oraz z t. zw. obowiązku dziennikarskiego.

Niejaki X.

## Z czasopism

Ostatni numer „PAŃSTWA I PRAWA“, wydany w podwójnej objętości, zawiera szereg interesujących artykułów z zakresu prawa, ekonomii i polityki.

W artykule **„Rewolucyjny czyn polskiego prawnictwa“**, wiceminister Sprawiedliwości L. Chajn przedstawia cykl prac unifikacyjnych, których rezultatem jest ujednostajnienie prawa cywilnego w Polsce. Dzieło unifikacji dokonane zostało przez obóz demokracji ludowej. Nowe prawo odpowiada najbardziej treści naszych stosunków życiowych, podkreśla suwerenność państwową i zapewnia ochronę ustroju ludowo-demokratycznego. W następnym artykule pt. **„Na marginesie Międzynarodowego Kongresu Prawników w Paryżu“** pierwszy prezes Sądu Najwyższego Wacław Barcikowski kreśli szereg uwag, dotyczących projektu utworzenia stałego Międzynarodowego Trybunału Karnego.

Zagadnieniom ekonomicznym poświęcone zostały dwa artykuły. Wicedyrektor Departamentu Obrotu Pieniężnego w Ministerstwie Skarbu W. Konderski, omawiając rolę bankowości w naszym ustroju, polemizuje z twierdzeniem, jakoby gospodarka planowa, a w szczególności gospodarka uspołeczniona zamykała perspektywy rozwoju banków, a dr T. Molenda przedstawia dane, dotyczące dewastacji lasów w Polsce oraz polskie roszczenia z tego tytułu do Niemiec, które oblicza na 4.891.000.000 zł.

Aktualne dziś „zagadnienie praworządności“ omawia prof. U. Ł. Stanisław Ehrlich, który wychodzi z założenia, że praworządność oznacza przestrzeganie prawa zarówno przez władze państwowe jak i poszczególnych obywateli.

W zagadnienia prawa konstytucyjnego wprowadza czytelników artykuł J. Demiańczuka,

Zagadnienia cywilistyczne są przedmiotem rozważań następnych artykułów: S. Szerawide, dyr. Departamentu w Ministerstwie Sprawiedliwości omawia nabycie własności nieruchomości w świetle prawa rzeczowego. Dr J. Marowski, wicedyrektor Departamentu w Ministerstwie Oświaty w artykule **„Uwagi w sprawie przerachowywania przedwojennych wierzytelności przez sądy“** omawia aktualną zawsze dla okresów powojennych kwestię w jaki sposób przerachowywać należy przedwojenne zobowiązania. Autor poddaje krytyce orzecznictwo Sądu Najwyższego, który ustalił, że zaofiarowanie w 1944 r. przez dłużnika wierzycielowi na pokrycie przedwojennego długu sumy złotych cyfrowo równej sumie długu nie jest należytym wynikiem zobowiązania.

Zagadnienie przestępczości we współczesnej Polsce jest przedmiotem rozważań dra M. Muszkata, wiceprezesa Najwyższego Sądu Wojskowego.

Prokurator Sądu Okręgowego w Warszawie H. Biernacki omawia wyrok Trybunału Norymberskiego w świetle polskiego prawa karnego i zasad słuszności. Autor poddał krytyce stanowisko sędziów norymberskich, a w szczególności część wyroku, dotyczącą uwolnienia Schachta, Papena i Fritschego oraz łagodny wymiar kary w stosunku do Schiracha, Raedera i Doenitza.

W części dokumentarnej zamieszczono tekst rozporządzenia Ministra Oświaty w sprawie organizacji studiów prawniczych w szkołach akademickich oraz wyjątki z wyroku norymberskiego (w opracowaniu T. Cypriana i J. Sawickiego).

Numer „Państwa i Prawa“ zamyka obszerny dział orzecznictwa karnego i cywilnego, dodatek cywilistyczny oraz biuletyn informacyjny Rady Adwokackiej

wił, spojrzał na mnie uważnie, zamyślił się na moment i podszedłszy do mnie zapytał od niechcenia:

— No co, Bodziu, pewnie zmęczony się czujesz po tych dwóch lotach? Po co masz się jeszcze trzeci raz męczyć, i tak szkopy nie latają. Lepiej ja cię zastąpię, ja jeszcze dzisiaj nie latałem, a ty sobie porządnie wypoczniesz.

Pomyślałem o czekającym na mnie złotym zegarku i o setnym losie i odparłem z wysiłkiem.

— Nie da rady. Jeszcze wytrzymam, a ty i tak możesz polecieć. Zaraz wpiszę cię na skład.

W sukurs Wandzilakowi przyszedł sam „Koń“. Tuż przed odprawą, gdy wpadł jak burza na dispersal, by jak zwykle sprawdzić, czy wszystko „gra“ należycie, spojrzał na tablicę z wypisanym kredą składem pilotów i złapał się za głowę:

— Bój się Boga, Bodziu, Czyś ty oszalał? Jak tak dalej pójdzie, to do szpitala cię trzeba będzie wysłać. Wymaż się zaraz z tego składu i pruj do domu odpoczywać. Wandzilak cię zastąpi.

Z doświadczenia wiedziałem, że w takich wypadkach nie warto było z „Koniem“ dyskutować, tym bardziej, że miał on niewątpliwie rację. Machnąłem więc ręką i zabierając się do wyjścia burknąłem złośliwie:

— Pchajcie się sami, nic wam z tego nie przyjdzie, najwyżej wam trochę strachu artyleria napędzi. A zapiszcie mi coś w spadku, jakby który miał nie wrócić.

W dwie godziny później dowiedziałem się, że los złotego zegarka został przesądzony właśnie w tym locie. Trzeba trafu i mojego pecha, że dywizjon napotkał całą chmarę szkopów i w wyniku gwałtownej walki pięć Focke Wulfów zestrzelonych przez naszych, przeniosło się do





marzyłem przez długie lata, wiele już miałem upatrzonych u różnych zegarmistrzów warszawskich, a przed wystawą firmy „Zegrze“ na Nowym Świecie wystawałem godzinami, wpatrzony jak w tęczę w błyszczący żółtawy przedmiot.

Wiele lat od tych czasów upłynęło, wiele się w świecie zmieniło, a mój zegarek pozostał nadal w strefie marzeń. Miałem co prawda już budzik, dorobiłem się i „cykacza“ na rękę, ale choć porządnie kosztował i dosyć porządnie wyglądał, złotym nie był. Nawet nie był pozłacany.

Gdy przyszła wojna i na skutek paskudnych szwindlów pewnego zwariowanego Führera znalazłem się wraz z gromadą kolegów na krańcach świata, w kraju angielskiego Króla Jegomości, moje szanse na zdobycie złotego zegarka niespodziewanie wzrosły i ze strefy marzeń przeniosły się w mniej odległą strefę pobożnych życzeń. Jeśli bowiem marzenia nigdy się nie spełniają, to pobożne życzenia tak, choć bardzo rzadko.

We wrześniu 1943 roku dywizjon myśliwski 303, słynny dywizjon z „Battle of Britain“, chluba naszego lotnictwa i ważki argument naszej kulejącej propagandy, dojechał szczęśliwie do pięknej liczby 198 zestrzelonych nieprzyjacielskich samolotów. Wysiłek był to piękny, suma poważna, trzysta trzeci wyprzedzał o kilka długości pozostałe dywizjony polskie, a jeśli mnie pamięć nie myli, jeden tylko angielski „squadron“[1]) mógł się poszczycić wyższą cyfrą. Jasne, że każdy z członków dywizjonu pragnął tych zestrzelonych szkopów podciągnąć do liczby 200, bo nie mówiąc już o antypatiach, rewanżu

[1]) Dywizjon.

# WIADOMOŚCI SPORTOWE

## Historia meczów Polska-Węgry w szermierce

**Katowice.** W dniu 8 i 9 lutego br. rozegrane zostaną w Katowicach międzynarodowe zawody szermiercze Polska — Węgry.

Będzie to pierwsze oficjalne spotkanie obu reprezentacji, dotychczas bowiem Polacy spotykali się z Węgrami jedynie na olimpiadach i mistrzostwach Europy.

Pierwsze spotkanie Polska — Węgry odbyło się w ramach olimpiady w r. 1928 w Amsterdamie. Polacy walczyli z Węgrami w półfinale w szabli i w finale z wynikiem 9:1 i 9:2 dla Węgrów.

W 1930 roku na mistrzostwach Europy w Liege Węgrzy w finale szabli wygrali 12:4.

W 1932 roku w Los Angelos Polacy przegrali w finale 9:3.

W 1933 r. w Budapeszcie wygrali Węgrzy 9:7.

W 1934 roku na mistrzostwach Europy w Warszawie 9—3 dla Węgrów i wreszcie w 1936 roku w Berlinie w finale olimpijskim ulegliśmy 12:4.

W szpadzie natomiast Polacy nie spotykali się zupełnie z Węgrami. We florecie kobiet jest to w ogóle pierwsze spotkanie międzynarodowe Polski.

W ekipie węgierskiej, która walczy w Katowicach wystąpią: **Ilona Elek** — mistrzyni świata w 1934, 1935, 1936 r. i wicemistrzyni w 1937. **Gerevich** — mistrz świata w szabli w 1935, III-ci w 1936, mistrz Węgier 1946, **Berczelly** — wicemistrz w szabli (1937), olimpijczyk 1936, **Dunaj** — mistrz Europy w szpadzie w 1934 r. **Berszenyi** — mistrz Węgier w szpadzie w 1946.

Zawody odbędą się w sali WF i PW w Katowicach przy ul. Raciborskiej 1 w sobotę o godz. 17 i w niedzielę o godz. 10 szpada i o 15 floret i szabla.

Protektorat nad zawodami przyjęli wojewoda śląsko-dąbrowski — gen. Aleksander Zawadzki i prezydent miasta Katowic Al. Willner.

## Czy zdążą na czas?

## Z Marusarzem na czele

# Reprezentacja narciarska Polski w drodze do Chamonix czeka na paszporty w Katowicach

**Katowice.** W czwartek wieczorem przybyła do Katowic narciarska reprezentacja Polski, która w piątek rano miała się udać w dalszą podróż na nieoficjalne mistrzostwa FIS w Chamonix.

W Katowicach miał narciarzy oczekiwać wysłannik z Warszawy z paszportami i dewizami. Niestety, jak to u nas zwykle bywa z wyjazdami sportowymi i tym razem formalności urzędowe nie zostały na czas załatwione. A pierwszy start zapowiedziany jest już na wtorek. Według projektów reprezentacja nasza przed zawodami w Chamonix startować miała w Szwajcarii, o czym oczywiście nie ma już mowy, gdyż zawody te rozpoczynają się w dniu dzisiejszym. W najlepszym razie o ile wszystko zostanie załatwione pomyślnie, zawodnicy wyjadą z Katowic z piątku na sobotę w nocy i na miejsce do Chamonix przybędą chyba nie wcześniej jak w poniedziałek, a więc na kilkanaście godzin przed pierwszym startem. Jeżeli dodamy do tego, że podróż odbędzie się na twardych ławkach, na niektórych odcinkach drogi w ścisku, gdyż o sleepingu nie ma mowy, przy pierwszych startach nie będzie można od nich wymagać efektownych wyników, zwłaszcza jeżeli chodzi o konkurencje kondycyjne.

Nad sprawą spóźnionych wyjazdów naszych ekip sportowych nie można przechodzić do porządku dziennego. Skoro już odpowiednie czynniki decydują się na wysyłanie reprezentacji za granicę, to do obowiązku ich należy zrobić wszystko, ażeby reprezentacja wyjechała na czas, a nie, żeby zawodnicy wprost z pociągu, z wywieszonymi językami biegli na start. Ponieważ niedociągnięcia tego rodzaju powtarzają się systematycznie, a wina za nie bynajmniej nie spada na zawodników, którzy jak w obecnym wypadku już od tygodnia oczekują na wyjazd, należałoby wreszcie użyć interwencji u odpowiednich czynników państwowych, ażeby podobne historie więcej się nie powtarzały i nie narażały tym samym dobrego mienia sportu polskiego za granicą na szwank.

Reprezentacja nasza udaje się do Chamonix pod wypróbowanym kierownictwem pułk. Artura Kasprzyka — znanego narciarza i trenera oraz mgr. Fiszera. W drugiej części zawodów przybędzie jeszcze do Chamonix członek zarządu FIS i PZN dr. Załuski. W skład reprezentacji wchodzą: Bachleda — Curuś Andrzej, Dziedzic Stefan, Gąsienica — Samek Mieczysław, Daniel — Krzeptowski Józef, Kozdruń Mieczysław, Kula Jan, Kwapień Tadeusz, Marusarz Stanisław, Matuszny Józef, Pawlica Jan, Płonka Jan, Radkiewicz Jan, Skupień Stanisław, Wowkonowicz Tadeusz, Marian Woyna-Orlewicz, Marusarz Józef.

Na miejscu w Chamonix znajdują się już Wowkonowicz i Daniel—Krzeptowski, którzy jeszcze nie wrócili z emigracji i przybędą do kraju dopiero po zawodach; poza tym narciarze, którzy startowali na mistrzostwach akademickich w Davos, a to Orlewicz, Dziedzic i Radkiewicz. Najstarszym członkiem reprezentacji jest Stanisław Skupień liczący lat 40, — specjalista od biegów płaskich, najmłodszym — Stefan Dziedzic urodzony w r. 1927. Asem atutowym drużyny jest nadal Stanisław Marusarz. Chyba nie wiele powinien mu ustępować w skokach otwartych Jan Kula. Obaj ci zawodnicy po długim okresie przerwy zmierzą się dopiero na skoczni w Chamonix.

Szanse naszej reprezentacji w Chamonix omówimy w jednym z następnych numerów.

## Bogaty program naszych lekkoatletów

**Warszawa.** Polski Związek Lekkoatletyczny ogłosił terminarz imprez lekkoatletycznych na rok 1947. Terminarz ten przedstawia się następująco:

**8 i 9 luty** — mistrzostwa Zimowe Polski w Olsztynie.

**13 kwietnia** — Biegi na przełaj o mistrzostwo Polski kobiece i męskie — w Łodzi.

**20 kwietnia** — Biegi narodowe we wszystkich powiatach, z tym, że 6 najlepszych zawodników startuje następnie w biegach narodowych mających się odbyć w miastach wojewódzkich. Terminy biegów narodowych wojewódzkich, z których 10 najlepszych startować będzie w Warszawie i termin biegu narodowego w Warszawie podany zostanie po uzgodnieniu z robotniczymi organizacjami sportowymi.

**1 maja** — Drużynowe mistrzostwa Polski — w Okręgach.

**15 maja** — Finały drużynowych mistrzostw Polski.

**15 względnie 22 czerwca** — Międzypaństwowe zawody kobiece Czechosłowacja — Polska — w Poznaniu.

**5 i 6 lipca** — Główne mistrzostwa Polski kobiece — w Katowicach, łącznie z trójbojem i sztafetą 4×200 m.

**12 i 13 lipca** — Główne mistrzostwa Polski męskie — w Warszawie, w ramach jubileuszu Warszawskiego OZLA.

**16 i 17 sierpnia** — Igrzyska Ziem Odzyskanych (o pełnym programie) we Wrocławiu.

**31 sierpnia** — Dzień PZLA w całej Polsce.

**6 i 7 września** — Mistrzostwa Polski w konk.: 5-ciobój męski, sztafety 3×1000 m, szwedzka i olimpijska oraz chód na 50 km — w Gdańsku.

**13 i 14 września** — 5-ciobój kobiecy, dziesięciobój męski i maraton o mistrzostwo Polski. Miejscowość na razie nie ustalona.

Sprawa terminarza będzie jeszcze tematem obrad Walnego Zebrania PZLA, mającego się odbyć w dniu 16 lutego. Nowością w ogłoszonym terminarzu jest wprowadzenie po raz pierwszy po wojnie drużynowych mistrzostw Polski oraz narodowych biegów na przełaj powiatowych i wojewódzkich, z których najlepsi mają startować w biegu głównym narodowym w Warszawie.

Uderza w terminarzu zupełny brak imprez o charakterze międzynarodowym, poza meczem kobiecem z Czechosłowacją. A przecież zbliżający się sezon będzie ostatnim sezonem przedolimpijskim, w którym powinni oszlifować ostatecznie swą formę nasi przyszli olimpijczycy. Bez poważnych zaś zawodów będzie to trudne, przy braku możliwości porównania z zawodnikami innych państw i zmierzenia się z nimi w walce, w której lekkoatleci nasi mogliby znacznie poprawić swoje dotychczasowe wyniki. (x)

## Lekkoatletyczne mistrzostwa Polski

**Katowice.** Zimowe mistrzostwa lekkoatletyczne Polski w Olsztynie, które odbędą się w dniach 8 i 9 lutego zapowiadają się interesująco. Szereg klubów nadesłało już zgłoszenia. Najliczniej zjawią się na starcie w Olsztynie zawodnicy Gdańska, Olsztyna, Warszawy, Krakowa i Łodzi. Z Katowic wyjechały znane sprinterki Pogoni — Hejducka oraz Paździorówna, zgłoszone do biegu na 50 m oraz do skoku w dal.

Z Czeladzi wyjechali zawodnicy GZKC Saturn: Mucha, Majcherczyk i Zadrożny.

Wszyscy zawodnicy otrzymują w Olsztynie bezpłatne kwatery i wyżywienie po cenie 250 zł od osoby.

Organizatorzy przygotowali 18 wartościowych nagród ofiarowanych przez Mazurski OZLA a ponadto PZLA przyznał dyplomy za pierwsze trzy miejsca we wszystkich konkurencjach.

Delegatem PZLA na Mistrzostwa jest **dyr. Czesław Foryś** a do spraw kobiecych **Maria Kwaśniewska**. Sędzią głównym został wyznaczony **dyr. Marian Sienkiewicz** a starterem **inż. Oldak.**

## Gdynia — Szczecin 83:53 pkt. w pływaniu

**Gdynia.** Na pływalni Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni, odbyły się zawody pływackie między reprezentacjami Gdyni i Szczecina.

W punktacji ogólnej zwyciężyła Gdynia w stosunku 83:53.

100 m klas. wygrał Dalkiewicz w czasie 1:30,0 min.,

100 m. st. dow.: 1) Marchlewski, czas 1,07 min.,

200 m. st. klas. 1) Dalkiewicz, 3:18,8.,

100 m. st. grz.: 1) Marchlewski — 1:29,4.,

Sztafeta 4 X 100 st. klas. 1) Gdynia 6:18,0, 2) Szczecin 6:28,5.

Sztafeta 5 X 40 mtr. st. dow.: 1) Gdynia 2,00,0 min.

60 mtr. st. dow. wygrała Teysseyre w czasie 57,1 sek.,

100 mtr. st. klas.: 1) Stachurska , — 1,47,0,

100 mtr. st. grz.: 1) Teysseyre — 1,56 4.

Sztafeta 3X60 mtr. st. zmien. 1) Szczecin — 3:08,7.

## Zwycięstwo bokserów czeskich BC Praga — Rapid Vaesteras 10:6

**Vaesteras. (ob. wł.) Przebywająca na tournee w Szwecji czeska drużyna bokserska BC Praga, rozegrała w miejscowości Vaesteras spotkanie z tutejszą drużyną BC Rapid, wygrywając w stosunku 10:6.**

**W wadze muszej Vojacek odniósł zwycięstwo przez k. o. w trzecim starciu nad Abderssonem, w wadze koguciej Basta uległ na punkty w walce z Jonssonem, w wadze piórkowej Dvorak znokautował w drugiej rundzie Erkeniusa, w wadze lekkiej Vytlacil wypunktował Ericssona, w wadze półśredniej Cermak został znokautowany w drugim starciu przez Jacobssona, w wadze średniej Slavicek przegrał na punkty z Bergstroemem, w wadze półciężkiej Prihoda zwyciężył w pierwszej rundzie przez k. o. Zetterloeva oraz w ciężkiej Livanski pokonał Norstroema.**

## W niedzielę Śląsk — Kraków w hokeju

**Katowice. W nadchodzącą niedzielę wyjeżdża do Krakowa hokejowa reprezentacja Śląska, która zmierzy się z reprezentacją Krakowa.**

**Drużyna śląska wystąpi w osłabionym składzie wobec wyjazdu jej czołowych zawodników na obóz treningowy do Budziejowic.**

**W związku z meczem Śląsk — Kraków, kluby śląskie — KKS Mysłowice, Siła Giszowiec oraz Polonia Bytom, obowiązane są wysłać w sobotę po czterech zawodników do Siemianowic, gdzie o godzinie 12 odbędzie się mecz sparringowy Śląsk I — Śląsk II.**

## USA — Stadion Budziejowice 5:4

**Budziejowice.** (ob. wł.) Amatorska reprezentacja hokejowa USA rozegrała w Budziejowicach mecz z zespołem C. Stadion, zwyciężając nieznacznie w stosunku 5:4.

## Piłkarze Urugwaju w Szwecji

**Sztokholm (obsł. wł.). Prezydent szwedzkiej ligi piłkarskiej Ericsson, który przebywa obecnie w Ameryce Południowej, zakontraktował drużynę reprezentacyjną Urugwaju na rozegranie jednego meczu w Sztokholmie.**

**Mecz odbyć się ma z końcem marca br. (K)**

---

i zemście, cyfra 200 wydaje się niemal dwa razy wyższa od marnych 198.

Dla podniecenia i tak już sportowym szałem ogarniętych pilotów, ustalono na wyższych szczeblach dowodzenia, że gdy nadejdzie ten piękny dzień i dwóchsetny Niemiec spadnie sromotnie na ziemię lub utopi się w wodach Kanału angielskiego, dywizjon urządzi „party". Zabawa miała być pierwszej klasy, w wysokim stylu, zabawa nad zabawami. Dla dalszego podniecenia pilotów dodano, że szczęśliwy zwycięzca otrzyma podarunek od dywizjonu. Podarunkiem miał być złoty zegarek na rękę!!!

Proszę sobie wyobrazić tę niewspółmierność zasługi i nagrody! Złoty zegarek na rękę za jednego głupiego szkopa, za jednego zniszczonego Messerschmitta lub Focke Wulfa, a może nawet za Fieseler Storcha! Interes był wspaniały, okazja jedna na całe życie!

Sprawa interesowała mnie bardzo, tym bardziej, że w owym czasie zajmowałem zaszczytne stanowisko dowódcy eskadry powyższego dywizjonu. Jako zaś taki dygnitarz mogłem nie tylko wziąć udział w zawodach, ale i wybitnie powiększyć moje szanse, bowiem pilotów na operacje właśnie ja wyznaczałem i mogłem sam siebie bezkarnie wpisywać w stan służby, kiedy tylko zechciałem. Dochodził do tego jeszcze poboczny czynnik. Dociągałem wtedy do równej liczby 100 lotów bojowych i koniecznie chciałem tę setkę osiągnąć, obawiając się, że mogę zostać przedtem wysłany na przymusowy odpoczynek operacyjny. Tak więc dzień po dniu latałem na wyprawy, a noc po nocy marzyłem o złotym zegarku.

Nadszedł wreszcie dzień 6 września, kiedy to zegarek przeniósł się na powrót ze strefy pobożnych życzeń w rejony marzeń, marzeń absolutnie nieosiągalnych.





Dzień ten spędziliśmy pracowicie, pogoda była piękna i Fighter Command[1]) na spółkę z Bomber Command[2]) i Amerykanami organizowało wyprawę po wyprawie. Już o świcie kręciliśmy się nad St. Pol, na próżno rozglądając się za Niemcami, w parę godzin później byliśmy ponownie nad Francją, tym razem szukając guza nad portem Rouen.

Wziąwszy pod uwagę, że poprzednie dni podobnie spędziłem, nie wyda się nikomu dziwnym, że po pożywnym obiedzie w messie poczułem się lekko zmęczony i najchętniej zakończyłbym pracowity dzień popołudniową drzemką we własnym wygodnym łóżku. Służba jednak czekała, megafony już oznajmiły chrapliwie, że 303 dywizjon wzywany jest na lotnisko natychmiast, co oznaczało operację, trzeba więc było wracać do dusznego i gorącego baraku. Ciężko westchnąwszy dopiłem filiżankę czarnej kawy, — podobno niezawodne lekarstwo na zmęczenie — i dosiadłem służbowego roweru, z rezygnacją pedałując po asfalcie.

Zaledwie zdążyłem rozsiąść się na połamanym krześle, moim królewskim tronie w eskadrze, dyżurny telefonista zdążył mi zakomunikować niepożądaną nowinę:

Excuse me[1]), sir. Jest lot po południu, start o godzinie 16,00.

Nie miałem najmniejszej inklinacji do trzeciego lotu w poszukiwaniu nieuchwytnych szkopów, byłem senny i zmęczony. Mina musiała mi się porządnie wydłużyć, bo Wandzilak siedzący dotychczas spokojnie w kącie i ospale przeglądający jakieś stare czasopismo, nagle się oży-

1) Lotnictwo myśliwskie.
2) Lotnictwo bombowe.
1) Proszę mi wybaczyć.

## MEBLE GIĘTE I BIUROWE

z fabryk
Thonet - Mundus i K. Wuensche i S-ka w Radomsku
sprzedaje i przyjmuje zamówienia
CENTRALA HANDLOWA PRZEM. DRZEWNEGO
DELEGATURA W RADOMSKU
ul. Limanowskiego 43, tel. 199. (PAP) 555

---

DYREKCJA UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ W KATOWICACH
ogłasza

## przetarg nieograniczony

na roboty:

**murarskie, posadzkarskie, stolarskie, ślusarskie, malarskie, szklarskie, urządzeń sanitarnych i centralnego ogrzewania, instalacji elektrycznej i sygnalizacyjnej, instalacji telefonicznej, remontu windy, dekarsko-blacharskie i dezynfekcji w I Szpitalu Ubezpieczalni Społecznej w Siemianowicach Śl. przy ul. Bytomskiej 15.**

Ślepe kosztorysy oraz informacje można otrzymać w Ubezpieczalni Społecznej w Katowicach przy ul. Dąbrowskiego 25 w Referacie Technicznym, pokój 97, gdzie należy składać oferty na całość lub poszczególne roboty w zalakowanych kopertach do dnia 25 lutego 1947 r. Wadium w wysokości 2 % kwoty ofertowej należy składać w gotówce, papierach wartościowych względnie w wekslach zabezpieczonych.

Zastrzega się wolny wybór oferenta, oddanie robót w całości lub częściowo, ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn i prawa żądania odszkodowania z tego powodu. 561

---

# Ogłoszenie

Z powodu przeciążenia Zakładów Elektrycznych okręgu dolnośląskiego

**wynikła konieczność wprowadzenia ograniczeń w używaniu prądu elektrycznego i częściowego wyłączania niektórych grup odbiorców.**

W związku z tym, **wzywa się wszystkich odbiorców** energii elektrycznej, **zakłady przemysłowe, biura, sklepy i mieszkania, do do jak najdalej idącej oszczędności, szczególnie w godzinach między 8 a 11 i między 16 a 19.**

Jednocześnie zabrania się używania w powyżej podanych godzinach grzejników elektrycznych do gotowania i ogrzewania pomieszczeń (kuchenek, piecyków, wszelkiego rodzaju warników itp.).

Niestosowanie się do powyższych zarządzeń może spowodować konieczność wprowadzenia jeszcze surowszych wyłączeń i ograniczeń.

Odbiorcom nie wolno używać więcej energii elektrycznej niż zużyli w miesiącu grudniu 1946 r.

Nieprzestrzeganie tych zarządzeń pociągnie za sobą stosowanie następujących kar:
a) za każdą kwh zużytą w ciągu lutego i marca ponad 150 proc. zużycia w grudniu 1946 roku — 100 zł;
b) za używanie grzejników w godzinach wyżej wymienionych — odłączenie danego odbiorcy od sieci na przeciąg dwóch miesięcy.

543 **ZJEDNOCZENIE ENERGETYCZNE OKRĘGU DOLNOŚLĄSKIEGO**

---

## Firma „RADIOFON" Katowice ul. 3 Maja 23

(w podwórzu) tel. 321-11
poleca:
lampy radiowe w dużym wyborze,
odbiorniki (z roczną gwarancją)
części radiowe
(elektrolity, opory, skale, żaróweczki)
525
FACHOWA OBSŁUGA — CENY NISKIE

---

PAŃSTW. NIERUCHOMOŚCI ZIEMSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU ROLNEGO W OKOCIMIU — przyjmą

## kilku uczniów

**na praktykę piwowarską.**

Wymagane: mała matura lub ukończone liceum, wiek 18 — 21 lat.

Praktyka jest płatna trwa 3 lata. Podania z życiorysami i odpisami świadectw szkolnych należy kierować bezpośrednio pod adresem przedsiębiorstwa. (PAP) 536

---

## Dyrekcja Lasów Państwowych W BYTOMIU

**zakupi niżej wymieniony sprzęt mierniczy:**
1. Niwelator kompletny ze statywem f-my Zeissa lub Wilda (nowoczesny, mały)
2. komplet żerdek geodezyjnych (6 szt.) pion. pryzmat trójścienny
3. tablice logarytmiczne Jordana do pomiarów tachymetrycznych
4. planimetr biegunowy systemu Amslera
5. komplet cyrkli format p. X
6. aparat do badania kwasowości gleby
7. kopioramka (format możliwie duży)
8. skrzynka amoniakowa do wyświetlania odbitek.

Zgłoszenia kierować do Oddziału Zaopatrzenia D. L. P. Bytom, ul. Wyczółkowskiego 6. (PAP) 565

---

**Worki — sienniki jutowe i papier. — Taśmę jutową** izolac. do owijania rur. — **Płachty nieprzemakalne** na wozy. — **Pokrowce brezentowe** na samochody ciężarowe. — **Ubrania robocze** brezentowe ochronne. — **Fartuchy robocze** brezentowe. — **Rękawice brezentowe** ochronne. — **Derki** na konie, oraz wszelkie inne wyroby jutowe i brezentowe

poleca:

## Poznańska Fabryka Worków

**WYROBÓW JUTOWYCH I BREZENTOWYCH. Poznań, ul. Przemysłowa Nr. 33.**
Tel. 18-45. 580

---

## Śląski Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy w Katowicach

przyjmie zaraz

***1 inż.-mechanika*** lub ***elektryka***

***2 nauczycieli***

przedmiotów pomocniczych j. polskiego, korespondencji, rachunków, księgowości, kalkulacji, ustawoznawstwa

***1 księgowego***

Osoby, wymienione pod 1 i 2, będą przyjęte na etat państwowy i otrzymają ponadto dodatek służbowy Śl. Instytutu Rzem.-Przem. Pisemne oferty wraz z odpisami świadectw składać należy w sekretariacie Śl. Instytutu Rzemieślniczo-Przemysłowego w Katowicach, ul. Krasińskiego 8, pokój 68 (gmach Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych).
582 **DYREKCJA**

---

## Krapkowickie Zakłady Papiernicze

***z siedzibą w Kaletach - Górny Śląsk***

***ogłaszają***

# przetarg

**na demontaż, transport i ponowny montaż 2 kotłów parowych sekc.-wodnorurkowych na 14 atm. o pow. ogrz. po 300 m², wyrobu fabr. Fitzner Gampert. Kotły znajdują się na terenie Elektrowni Miejskich Zakładów Komunikacyjnych w Warszawie i mają być przewiezione i ustawione w siłowni Fabryki Celulozy i Papieru w Krapkowicach, koło Opola.**

Bliższych informacji co do warunków wykonania prac udziela Wydział Techniczny Krapków. Zakładów Papierniczych w Kaletach w godzinach od 9 — 13.

Oferty należy składać w wym. wyżej Wydziale Technicznym do dnia 28. 2. br.

Otwarcie ofert nastąpi w dn. 1. 3. br. Zastrzega się wolny wybór oferenta bez względu na wysokość ceny lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn i prawa roszczenia do jakichkolwiek odszkodowań.
(PAP) 572

---

## Centrala Skór Surowych

**Oddz. Wojew. w Katowicach, Warszawska 19**
kupuje

## Skórki

**królików, zajęcy, piżmaków, lisów rudych, wydr, kun, tchórzy i innych zwierząt futerkowych oraz kóz i baranów, sarn i jeleni.**

**Płaci aktualne ceny wolnorynkowe**

Agentury Powiatowe w każdym powiatowym mieście. **Punkt skupu przy każdej rzeźni! Właściwa i fachowa ocena!**
(PAP) 453

---

## NOWOCZESNA BUCHALTERIA PRZEBITKOWA „CZAS"

**przystosowana do „Jednolitego Planu Kont"**

Udzielamy porad w sprawach „Jednolitego Planu Kont" i buchalterii przebitkowej.

**Adres: Powiernicza Spółdzielnia Pracy „KSIĘGOWY", Warszawa Mokotowska 61, m. 4, tel. 8-64-84.** 562

---

***CELOFAN***

**bezbarwny 1 kg 720 zł, kolorowy 1 kg 880 zł.** (żółty, nieb., czerw. pomarańcz., lila). Dostarczamy również za pobraniem. „Omnia", Gliwice, ul. Matejki 8.
574

---

## Państw. Zakłady Wodociągowe na G. Śląsku

poszukują do przeprowadzania badań wody w laboratorium chemiczno-bakteriologicznym Stacji Wodociągowej w Mączkach, pow. Będzin

***chemika - siłę fachową***

z ukończonymi wyższymi studiami i ponadto do Biura Dyrekcji w Katowicach w związku z pracami rozbudowy wodociągów:

***1 inżyniera budowlanego***
z zakresu budowy wodociągów

***2 techników budowlanych***
z zakresu budowy wodociągów

***2 buchalterów***

***1 registratora***
wzgl. **kierownika** oddziału ogólno-administracyjnego

***2 maszynistki***
ze znajomością stenografii.

Warunki wynagrodzenia według umowy. Oferty prosimy składać pod adresem: Państwowe Zakłady Wodociągowe na Górnym Śląsku w Katowicach, ul. Gen. Zajączka 18.
(PAP) 571

---

**Poważna Państwowa Instytucja Handlowa na Dolnym Śląsku** — poszukuje

## Chemika-Drogerzysty

Referencje wymagane.

Oferty do „Czytelnika" Katowice pod nr. „559"

---

## GUMA

w odpadkach i na metry w różnych kolorach kupuje stale: **Nicke, Nowa Wieś, ul. 1. Maja 125.** (576)

---

## Centrala Zbytu Samochodów

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE

**Punkt Zbytu we Wrocławiu, Kościuszki 124**
tel. nr. 423 — ogłasza

## wysprzedaż różnych samochodów

**z demobilu we Wrocławiu** na placu przy ul. Lotniczej (końcowy przystanek tramwaju nr. 3), która trwać będzie do dnia 19 lutego br.

Dla upoważnionych nabywców, tj. Instytucji i Przedsiębiorstw Państwowych, Samorządowych, Partii Politycznych, Związków Zawodowych oraz Związków Celowych za zgodą władzy zwierzchniej, uprawnień udziela Wojewódzki Urząd, Wydział Motoryzacji przy ul. Hercena nr. 7.

Po zakończeniu wysprzedaży upoważnionym nabywcom nastąpi **przetarg nieograniczony.** 578

---

**Państwowa Fabryka Związków Azotowych w Chorzowie** zakupi dla taboru konnego:

**2 wozy robocze,**
**2 platformy,**
**4 pary lejców,**
**8 szt. uzd wyjazdowych,**
**8 szt. chomąt z poduszkami,**
**8 szt. nagrzbietników oraz**
**8 szt. podpinków.**

Oferty prosimy składać do Wydziału Zakupu P. F. Z. A. w Chorzowie. (PAP) 570

---

## Dyrekcja Spółki Brackiej w Tarnowskich Górach

***ulica Bytomska 2-8***

ogłasza

# PRZETARG

**na wykonanie robót malarskich i lakierniczych w lecznicy brackiej w Piekarach Śl.**

Podkładek ofertowych i wyjaśnień udziela Wydział Techniczny Dyrekcji Spółki Brackiej.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na roboty malarskie i lakiernicze w Piekarach" należy składać pod adresem Wydziału Technicznego do dnia 12. II. 1947 r. godz. 9. Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 10.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacenie do Kom. Kasy Oszczędności w Tarnowskich Górach wadium w wysokości 1 % oferowanej kwoty.

Termin rozpoczęcia robót: natychmiast, termin ukończenia: 4 miesiące po podpisaniu umowy.

Dyrekcja Spółki Brackiej zastrzega sobie prawo wolnego wyboru między oferentami, prawo podziału robót pomiędzy oferentów jako też unieważnienia przetargu.
586 DYREKCJA SPÓŁKI BRACKIEJ

---

## CENTRALA ZBYTU P. Z. P. C. w Zabrzu, ul. Wolności 293

## sprzedaje na zasadach przetargu publicznego

niżej wymienione samochody:

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. | samochód | osobowy marki | „Tatra" (wrak) |
| 2. | „ | „ „ | „Opel Olimpia" |
| 3. | „ | „ „ | „B. M. W." |
| 4. | „ | „ „ | „Opel" (wrak) |
| 5. | „ | półciężarowy „ | „Tempo" |
| 6. | „ | „ „ | „Hanomag Diesel" |
| 7. | „ | ciężarowy „ | „Fiat" |
| 8. | motocykl | z przyczepką „ | „D 250 ccm" |

Przetarg odbędzie się w dniu 12 lutego 47 r. o godz. 10 w biurach C. Z.

Samochody do obejrzenia każdego dnia w garażach Centrali Zbytu przy ul. Pawła Małniusza 1.

**DYREKCJA C. Z.**
568

---

ZARZĄD MIEJSKI MIASTA GLIWIC Wydział Ogólny — Gliwice, dnia 28 stycznia 47

***Zarząd Miejski miasta Gliwic***

oglasza:

## przetarg nieograniczony

**na wykonanie remontu oraz robót budowlanych w poszczególnych budynkach Szpitala Miejskiego w Gliwicach, ul. Kościuszki Nr. 29,** a w szczególności robót: murarskich, dekarsko-blacharskich, stolarskich, ślusarskich, zduńskich, malarskich, szklarskich oraz instalacyjno-elektrycznych i sanitarnych — oraz na remont centralnego ogrzewania i urządzeń wodociągowo-kanalizacyjnych **w budynku Szkoły Nr. 11 w Gliwicach,** ul. Pocztowa 31.

Informacje oraz ślepe kosztorysy w cenie po 100 zł za sztukę otrzymać można w Wydziale Technicznym, Gliwice, ul. Zwycięstwa 28, pokój Nr. 203.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: 1. „Remont budowlany Szpitala Miejskiego" oraz 2. „Remont centralnego ogrzewania i urządzeń wodociągowo-kanalizacyjnych w Szkole Nr. 11 w Gliwicach" składać należy w powyższym Wydziale do dnia 14 lutego 1947 r.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 14 lutego br. o godz. 11 przed poł.

Do oferty dostarczyć należy dowód wpłaconego wadium w Kasie Zarządu Miejskiego w wysokości 1 % od sumy oferowanej.

Zastrzega się wolny wybór oferenta, unieważnienie częściowe lub całkowite przetargu bez podania przyczyn i prawa roszczenia do jakichkolwiek odszkodowań.

**Za Prezydenta Miasta:**
**Inż. Kolasiński, Wiceprezydent**
(PAP) 583

ZAKUPIMY KAŻDĄ ILOŚĆ
**krzemionki (Kieselgur)**
**koalinu szlamowanego**
oraz
**kwarcu mielonego (białego)**
Oferty wraz z próbkami składać do „Dziennika Zachodniego" w Częstochowie, Aleja 35 pod „kupno". 255

---

DZIAŁ UBEZPIECZEŃ NA ŻYCIE PKO przyjmie do stałej pracy akwizycyjnej zdolnych i uczciwych ***agentów*** we wszystkich miejscowościach. Zgłoszenia do Oddziału PKO w Katowicach, ul. Dyrekcyjna nr 2. (PAP) 494

---

ZJEDNOCZENIE ENERGETYCZNE ZAGŁĘBIA WĘGLOWEGO W KATOWICACH
Stawowa 13 — przyjmie:
***2 inżynierów elektryków***
***2 buchalterów rutynowanych***
***2 księgowych***
Zgłoszenia do Wydziału Personalnego. (PAP) 554

---

**Poszukujemy natychmiast do zakupu:**

***Suszarni śrutu***
ekstrahowanego o przelocie śrutu wilgotnego 1000 kg/godz. Zdolność odparowania 150 kg wody/godz.

***Podnośnika worków***
o sprawności 6 ton/godz., do podnoszenia worków wagi 100 kg na wys. do 6 m. Pożądana możność spiętrzania i załadowywania worków oraz zmienna wysokość podnoszenia od poziomu do 6 m.

***30 butli stalowych***
dla wodoru pojemności 6 $m^3$, ciśnienie 150 $kg/cm^2$.

***Wagi »Chronos«***
o ładunku 25 kg, automatycznej, wywrotkowej z licznikiem.

***Ciągnika ze zbiornikiem***
przyczepnym dla przewożenia płynów. Pojemność zbiornika do 8 $m^3$. Pożądana również przyczepka dla tegoż ciągnika do przewożenia towarów.

ŚLĄSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TŁUSZCZOWEGO I CHEMICZNEGO
**Kołłontay-Strahl**
KATOWICE-BRYNÓW, Brynowska 4
Telefon nr. 349-56 i 349-57. 549

---

Rutynowany handlowiec i buchalter bilansista
długoletnia praktyka w bankowości, przemyśle i handlu, dobry organizator, obejmie stanowisko kierownicze w poważnej instytucji przemysłowej lub handlowej. Poważne referencje. Oferty wraz z podaniem warunków do „Dziennika Zachodniego", Katowice sub „Stanowisko". 575

---

**Wydział Oświaty Rolniczej przy Wojewódzkim Urzędzie Ziemskim w Katowicach, ul. Dąbrówki 9** ogłasza
**konkurs**
**na stanowisko profesora ogólnokształcącego** (język polski, historia, geografia) dla jednego z gimnazjów rolniczych.
Uposażenie w myśl ustawy o państw. służbie cywilnej, mieszkanie, światło, opał, deputaty w naturaliach. 560

---

**Monter-elektryk**
potrzebny. Wymagania: dokładna znajomość prac wysokiego i niskiego napięcia, kablowania — sieci napowietrznej — oraz instalacji wewnętrznych. Pożądana znajomość nawijania motorów prądu trójfazowego i stałego.
Zgłoszenia z załączeniem odpisów świadectw i żądanego wynagrodzenia przyjmują
581 **ZAKŁADY MIEJSKIE Kościan, Wlkp.**

## Wolne posady

**POMOCNICA** domowa potrzebna. Bytom, Dworcowa 24, m. 4. 2196g

**KUCHARKA** restauracyjna pierwszorzędna siła potrzebna od zaraz. Zgłoszenia Dziennik Zachodni pod „Kucharka". 2170g

**ZESPÓŁ** koncertowo-jazzowy potrzebny od zaraz. Zgłoszenia do Dziennika Zachodniego pod „Restauracja" 2169g

**INSTALATOR** wodociągowy i centralnego ogrzewania ze znajomością robót ślusarskich potrzebny jako przodowy do prywatnej firmy. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod nr. „4399". 2153g

**ŚLUSARZ** tokarz, obeznany z reperacją maszyn do szycia i pisania oraz remontem aut potrzebny do prywatnej firmy. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „4399". 2152g

**WYCHOWAWCZYNI** do dzieci 1 i 5 lat potrzebna. Zgłoszenia Zabrze, ul. Wolności [illegible] 2151g

---

Potrzebny zaraz
**uczeń**
F-a „Pasmanteria"
Katowice, Szopena 6
577

---

**BUCHALTERKA** - bilansistka z praktyką, dobrze znająca wymagania Urzędów Skarbowych, prowadzenie ksiąg handlowych, przelotkową oraz amerykankę — potrzebna zaraz. Firma: „Zgoda" Bytom, Zawadzkiego 2, tel. 38-17. 2123g

**KUCHARKI** starszej, repatriantki do majątku potrzeba. Zgłoszenia: Bytom, plac Słowiański 4, m. 9. 2118g

**POTRZEBNY** fryzjer męski i damski od zaraz. Wrocław, Grunwaldzka 21. 2113g

**POTRZEBNY** ogrodnik - rolnik do kilku hektarowego gospodarstwa. Zgłoszenia Moliński Żywiec, Rynek 8. 534d

**FACHOWCÓW:** do fabrykacji płyt budowlanych „Suprema", do wyrobów betonowych, przyjmie zaraz Okręgowe Zjednoczenie Wytwórni Materiałów Budowlanych w Katowicach, ul. Bogucicka 8. Zgłoszenie do Wydziału Personalnego Zjednoczenia. (PAP) 537d

---

**Centrala Handlowa Przemysłu Drzewnego Oddział Bytom,**
zatrudni natychmiast:
**maszynistkę-stenotypistkę**
Zgłoszenia: Bytom, Dworcowa 26. 567

---

**FITZNEROWSKA** Fabryka Śrub i Nitów w Siemianowicach Śl. poszukuje szofera - mechanika z dłuższą praktyką. Kandydaci z Siemianowic i okolicy mają pierwszeństwo. Warunki do omówienia w Dyrekcji fabryki przy ul. Fabrycznej nr 14. 546d

**W NUMERZE** 9 i 10 miesięcznika „W Służbie Zdrowia" ogłoszony został konkurs na stanowiska: Dyrektorów i Ordynatorów Oddziałów: wewnętrznego, neurologicznego, chirurgicznego szpitali w Katowicach, Mysłowicach, Siemianowicach i Wełnowcu. Termin podań do 15. II. 1947 r. Od ordynatora Oddziału wewnętrznego Szpitala w Katowicach wymagana jest znajomość leczenia i zwalczania chorób zawodowych. 548d

**POSZUKUJĘ** kierowniczki krojczyni do pracowni bieliźniarskiej. Warunki dobre, do omówienia. Zgłoszenia osobiste: Katowice, ul. Zamkowa 60. 1. godz. 15 — 17. 2081g

**FITZNEROWSKA** Fabryka Śrub i Nitów w Siemianowicach Śl. poszukuje techników-mechaników, możliwie z praktyką. Warunki do omówienia w Dyrekcji fabryki, ul. Fabryczna 14. 512d

**MASZYNISTKA** pisząca biegle potrzebna od zaraz. Wytwórnia wyrobów szklanych. Katowice, Stanisława 6. 2202g

**PIELĘGNIARKA** z dobrym charakterem, mówiąca poprawnie po polsku potrzebna zaraz do 7-miesięcznego chłopczyka. Wynagrodzenie według umowy. Zgłoszenia: Katowice, Plebiscytowa 28. Piekarnia. 2189g

**PANI** inteligentna, gospodarna, samotna, miła, dobra, około 30 lat, do samodzielnego prowadzenia domu zaraz potrzebna. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „4421". 2172g

**MŁODSZA** siła biurowa z praktyką potrzebna od zaraz. Zgłoszenia z życiorysem sub. „500" do PAP. Jana 11. od godz. 10—12. (PAP) 550d

**POTRZEBNI** kwalifikowani dmuchacze szklanych przyrządów laboratoryjnych i termometrów. Zgłoszenia: Spółka Inżynierska. Bytom, Jagiellońska 25. 555d

**PAŃSTWOWE** Gimnazjum Handlowe i Liceum Administracyjne w Zawierciu zaangażuje od zaraz nauczycieli: towaroznawcę, komercjalistę i nauczyciela do języka angielskiego. Wynagrodzenie według norm państwowych plus dodatek Rady Rodzicielskiej według umowy. 2253g

---

**Potrzebna natychmiast**
**gospodyni** ze znajomością kuchni
Referencje konieczne
Zgłoszenia: **Częstochowa, ul. Narutowicza 1, Hurtownia Żórawski.** (PAP) 557

---

**POTRZEBNA** od zaraz pomoc domowa, znająca wszelkie prace domowe. Katowice, Dąbrowskiego 13/1. od 13 do 16. 2243g

**TECHNIK** budowlany z dłuższą praktyką zostanie natychmiast przyjęty. Oferty z odpisami świadectw kierować do administracji Dziennika Zachodniego pod „4473". 2240g

**MASZYNISTKĘ** biegłą poszukujemy. Zgłoszenia Katowice, skrzynka pocztowa 62. 2239g

**MASZYNISTKĘ** przyjmie Spółdzielnia Ogrodnicza. Mochów, pocztowa Głogówek, tel. 47. 2231g

**KRAWACIARKA** umiejąca szyć krawaty ręcznie i maszynowo potrzebna. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „Krawaty". 2280g

**POMOCNICY** domowej (może być starsza) poszukuje Balicki, Bytom, Stalina 4. 2211g

**SEKRETARKI** zdolnej, energicznej, znającej biegle maszynopismo, ewetualnie stenografię poszukuje dyrekcja jednej z poważnych fabryk blisko Katowic. Zgłoszenia do Dziennika Zachodniego pod „P. F. 3." 2204g

**POTRZEBNA** spółpracowniczka 25 do 35 lat. Oferty „Czytelnik" Chorzów, Wolności 4. pod „42-332". 2240g

**SAMODZIELNY** cholewkarz i czeladnik szewski potrzebny od 15.II br. Zgłoszenie do Red „Dz. Zach." pod „Dobry" 2266g

## Posad poszukują

**SZOFER**-mechanik, kilkuletnia praktyka, poszukuje posady, ciężarowe lub osobowe. Zgłoszenia Dziennik Zachodni Bytom pod „Szofer". 2122g

**KUPIEC** przemysłowiec 15 lat praktyki handlowej z działu kolonialno - spożywczego, wyższe wykształcenie poszukuje posady najchętniej w spółdzielni. Zgłoszenia pod „7777" Dzien. Zach. Katowice. 1945g

**POMOCNICA** domowa samodzielna z gotowaniem w średnim wieku, poszukuje posady. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „4498". 2256g

**OGRODNIK** wszechstronny, doświadczony, w średnim wieku, poszukuje posady. Oferty Czytelnik Będzin pod „Rolnik-Ogrodnik". 2248g

**REFERENT** gospodarczy, średnie wykształcenie, długoletnia samodzielna praktyka, biegły w prowadzeniu magazynów, transportów, administracji gospodarczej, poszukuje odpowiedniej pracy. Zgłoszenia „Czytelnik Katowice pod „Referent". 2227g

## Kupna

**WÓZ** rzeźnicki w dobrym stanie kupię. Oferty Dziennik Zachodni pod „Wóz". 2186g

**KUPUJE** stale igły do maszyn damskich, szewskich i ręczne. Katowice, ul. Sobieskiego 8, m. 8. 2179g

**KUPIĘ** kuchnię i sypialnię w dobrym stanie. Zgłoszenia do „Czytelnika" Katowice pod „Bytom 12", tel. 342-56, Katowice. 2177g

**MOTOCYKL** mało używany od 250 — 350 ccm kupię. Zabrze, Różana 2. m. 1, róg Barbary. 2166g

**PŁYTY** gramofonowe wszelkie także rozbite, igły gramofonowe, wszelkie lampy radiowe kupuje Kukulski. Katowice, 3 Maja 20. 2158g

**KUPIĘ** wagę uchylną i flizy. Zgłoszenia Gliwice, Zwycięstwa 37, „Panta". 2137g

**KUPUJĘ** srebro, złoto, biżuterię, zegarki, budziki. Stajewski. Wrocław, Ogrodowa 42. 2112g

---

**Nóż elektryczny**
do cięcia płótna
kupi
**Różyński, Poznań,**
Grunwaldzka Nr. 59
Tel. Nr. 77-76. (579)

---

**ZAKUPIMY** woski twarde I.G. lub inne. Oferty kierować „Trade" Kraków, Zabłocie 59 tel. 590-84. 532d

**KUPUJEMY** olejki, esencje do ciast. „Enbegeka" Katowice. Plebiscytowa 17 telefon 327-03. 533d

**KUPNO!** Sprzedaż! Okulary, lupy, termometry, instrumenty miernicze, aparaty, materiały fotograficzne „Optyka" Bytom, Dworcowa 7 tel. 51-66. 432d

**KUPIĘ** srebro, wykonuję prace złotnicze. Stefan Luchter, Gliwice, Matejki 12. 261d

**KUPUJEMY** książki polskie, również w języku niemieckim naukowe, nuty, artykuły techniczne. Księgarnia Raj Piotr. Katowice., Św. Jana 6. 560d

**KUPIĘ** dom lub pole. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „4491". 2252g

**KUPIĘ** leworamienną maszynę do szycia. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „4483". 2247g

**MOTOCYKL** z przyczepką lub nadający się do przyczepki kupię lub zamienię za 350 ccm B.M.W. Zgłoszenia Katowice. tel. 317-89. 562d

**KUPIĘ** domek w Sosnowcu jedno lub dwurodzinny. Oferty „Czytelnik" Sosnowiec pod „Domek". 2258g

**LODÓWKĘ** elektryczną kupię. Tel. 414-91. 2208g

**MASZYNY** do robienia swetrów kupię. Bodył. Katowice Mieleckiego 8, piekarnia. 2244g

---

**KSIĄŻKI NAUKOWE**
również niemieckie i inne w języku polskim i obcych nuty, płyty gramofonowe przybory techniczne kupuje
**KSIĘGARNIA TECHNICZNO NAUKOWA i SKŁAD NUT**
**Katowice, ul. Młyńska 2. tel. 315-08.** 223

---

**KUPIĘ** sypialnię nowoczesną w dobrym stanie. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „4474". 2241g

**KUPIĘ** motocykl 125 ccm lub większy, stan pierwszorzędny. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „4469". 2238g

**MOTOCYKL** 200—250 ccm w dobrym stanie kupię. Oferty „Czytelnik" Katowice pod nr. „4487". 2225g

**KUPIĘ** mikrocyt, małą ilość. Zgłoszenia „Czytelnik" Gliwice „Dla chorej". 2218g

---

**KORKI**
kupuje
wszystkich wielkości.
Wytwórnia korków, Katowice, Żwirki i Wigury 12 tel. 317-89. 546

---

**WINTERA** wydanie 1942 kupię lub wypożyczę. Dobrze zapłacę. Zgłoszenia Gliwice, Zwycięstwa 23, Laboratorium. 2215g

**KUPIĘ** zaraz samochód 1 do półtorej tony tylko w dobrym stanie. Oferty Dziennik Zachodni Bytom, pod „Dobry". 2210g

**APARAT** do nagrywania płyt woskowych i Decelith kupię. Kukulski, Katowice. 3 Maja 20. 2203g

## Sprzedaże

**CELOFAN** bezbarwny i kolorowy stale na składzie — hurt i detal. „Celofan". Czeladź, Bytomska 35, tel. 718-42. 2195g

**PÓŁCIĘŻARÓWKĘ** DKW „Furgonik" na chodzie zarejestrowaną w dobrym stanie sprzedam okazyjnie. Wiadomości: Świętochłowice. tel. 41194. 2201g

**DO** sprzedania nowa kuchenka gazowa z piekarnikiem. Wiadomość Katowice, ul. Opolska 11, m. 5. II p. 2194g

**SPRZEDAM** motor ropny ze skrzynią biegów 6.c, 80 km. marki „Kemper". Gliwice, Barlickiego 8, III p. 2130g

---

**UCHWYTY DREWNIANE**
do narzędzi oraz wszelkie artykuły toczone w drzewie produkuje **ZAKŁAD STOLARSKI Częstochowa,** ul. Kazimierza nr. 14, tel. nr. 22-05. (PAP) 556

---

**SAMOCHÓD** ciężarowy 4 tonowy w dobrym stanie sprzeda za gotówkę firma „Transport" Prudnik, Batorego 27. 557d

**SPRZEDAM** urządzenie fabryczne, kompletne, do wyrobu lemoniady. Wiadomość: Pruszków pod Warszawą, Mickiewicza 4/7, Wojciechowski. 551d

**SAMOCHÓD** osobowy Adler Junior prawie nowy oraz **OPEL P. 4** sprzedam. Kozłowski Bytom, Janty 24, II piętro, telefon 22-17. 2119g

**MOTOCYKL** wyścigowy A.J.S. 350 ccm w bardzo dobrym stanie okazyjnie sprzedam. Zgłoszenia Stanisław Wanoth Dzierżoniów (Rychbach), ul. Radkiewicza 63 Dolny Śląsk. 531d

**SAMOCHÓD CIĘŻAROWY 3 t** Ford V-8 (8 cylindrowy) na chodzie, nowe gumy z przyczepką 3 tonową sprzedamy. Katowice, tel. 366-89. (PAP) 526d

**SKŁAD** komisowy „Enbegeka" Katowice, Plebiscytowa 17 tel. 327-03 Centrali Zbytu Państwowego Przemysłu Cukierniczego poleca po cenach fabrycznych cukierki w wielkim wyborze. 539d

**URZĄDZENIE** do fabrykacji pilek do metalu, kompl., sprzedam. Oferty „PAR" Poznań, Ratajczaka 7 pod „2.84". 540d

**DREWNIACZKI** balowe różnokolorowe, kapelusze poleca: Katowice, Pierackiego 10 w podwórzu. 321g

**SPRZEDAM** szafkową maszynę do szycia Singer. Piotrowice, Kilińskiego 22 I piętro. 1767g

**FOTOGRAFIE** nagrobkowe porcelanowe) wykonywa „EL-CHA. FILM". Warszawa, Jerozolimskie 27. Prowincje informujemy listownie. 474d

**BATERIE,** latarki elektryczne hurtowo. „Chemikol", Katowice, Stawowa 20, tel. 333-57. 506d

**PIANOWY MOTOR ELEKTRYCZNY" 45 KM. 220/380 V 1460 obrotów. Biuro technicz. Szmit — Madaliński Łódź, Zamenhofa 2. 428d

**TAPCZANY,** fotele, otomany, łóżka polowe, materace sprzedaje Zakład tapicerski Katowice. Stanisława 5 294d

**SPRZEDAM** samochód ciężarowy „Buessing-Diesel" 6 ton., przyczepkę 5 ton. Stan idealny. Zgłoszenia Katowice. tel. 354-29. 2093g

---

**Płyty gramofonowe**
stale świeży asortyment najnowszych nagrań. Wymiana na łom oraz kupno łomu
**Elektro-Radio-Salon Katowice, Warszawska 28 — tel. 321-85**
289

---

**TAŚMY PUCHOWE** do pantofli, szlafroków różne kolory poleca Wytwórnia Wyrobów Puchowych Loth — Adamska. Radom Żórawia 8. 1765g

**TAPCZANY,** leżanki, materace z materiałów nowych gatunkowo najlepszych wykonanych przez firmę cieszącą się 24 lata zadowoleniem szerokich mas klienteli poleca Wilczkiewicz Katowice, Kościuszki 31. 437d

**WŁOSIANKĘ** różne wymiary, sprzedaje hurtowo wytwórnia Włochy k/Warszawy, Bratnia 8. Filipczak. (PAP) 494d

**SYPIALNIE,** jadalnie, gabinety, kuchnie, meble biurowe, krzesła poleca Skład mebli Katowice, Starowiejska 3. 2196g

**HODOWLA PIJAWEK,** informacje, cenniki bez kosztów. Kubicki, Łódź (Chojny), Cegielniana 3. (PAP) 552d

**SPRZEDAM** wirówkę do mleka, maszyny do szycia szafkową, krytą i zwykłą, motor elektryczny i pianino. Kaczmarek. Katowice-Ligota, ul. Rebaczy 1. 2251g

**WYTWÓRNIA** wafli „Lwowianka" poleca po cenach przystępnych wafle wszelkiego rodzaju. Sosnowiec, Małachowskiego 14. 2260g

**JADALNIĘ** bez krzeseł sprzedam tanio. Katowice, Francuska 1. I p. 2254g

**HURTOWNIA** galanteryjna Feliks Aszyk. Łódź, Nowomiejska 5. skrytka pocztowa 73 — poleca wszelką drobną galanterię, bieliznę, podszewki, biżuterię sztuczną, kosmetyki. Ceny niskie. (PAP) 553d

**NARTY,** buty narciarskie nr. 42, szerokie sprzedam. Katowice, Jagiellońska 3/5. 2232g

**UWAGA!** Sprzedam urządzenie sklepowe luksusowe, nadające się do cukierni względnie kawiarni. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „Urządzenie". 2226g

**SPRZEDAM** heblarkę, piłę taśmową, drążgownicę (Rundtapmaschine), cerkularkę i kuźnię polową. Oglądać można Chorzów, Ogrodowa 79, Jan Świec. 2206g

## Lokale handlowe

**PILNE! GLIWICE,** dobry punkt. Odstąpię czynny sklep elektrotechniczny z towarem lub bez. Oferty „Czytelnik" Gliwice pod „Magnes". 2136g

**Z POWODU** wyjazdu do sprzedania gabinet kosmetyczny — perfumeria. Oferty Gliwice „Czytelnik" pod „Kosmetyka". 2131g

**WYDZIERŻAWIĘ** sklep z urządzeniem. Wiadomość Gliwice, Styczyńskiego 15, m. 3. 2128g

**SKLEP** do sprzedania za zwrotem kosztów remontu. Punkt: Wrocław, Ogrodowa 29. Informacje kiosk, Ogrodowa 59. Sklep jest nowy. 2114g

**SKLEP** w Katowicach wydzierżawię lub odstąpię. Zgłoszenia Dziennik Zachodni Katowice pod „23". 2197g

**POSZUKUJE** lokalu w Katowicach powierzchnia około 60 m na rozlewnię. Pożądany przy tym garaż lub szopa. Zgłoszenia pod „Rozlewnia" Dziennik Zachodni Katowice. 2187g

**POSZUKUJE** lokalu na sklep 1—3-pokojowy w Katowicach lub Chorzowie za wysokim wynagrodzeniem. Zgłoszenia kierować do Dziennika Zachodniego pod „4457". 2234g

**POSIADAM** sklep w centrum Katowic. Oczekuję szybkiej propozycji. Oferty kierować „Czytelnik" Katowice pod nr. „4455" 2233g

**POSIADAM** lokal w centrum Katowic, nadający się na hurtownię. Oczekuję propozycji. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „4471". 2228g

**ODSTĄPIĘ** duży sklep z magazynem w centrum Bytomia. Telefon 50-75. 2209g

## Pokoje

**POSZUKUJE** od zaraz pokoju umeblowanego. Dobrze zapłacę. Zgłoszenia telefon 321-60. 2192g

**POKOJU** w pobliżu hali targowej poszukuję. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „4425" 2178g

**POSZUKUJĘ** ciepłego umeblowanego pokoju w śródmieściu Katowic. Cena obojętna. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „Samotna". 2163g

**POKOJU** umeblowanego poszukuję w Katowicach. Wiadomość Książnica Rolnicza, Młyńska 5. 2246g

**SZUKAM** pokoju względnie całego mieszkania w Gliwicach przy ul. Zwycięstwa, za zwrotem kosztów remontu. Zgłoszenia tel. 40-88 w godz. 13 — 16. 2216g

## Mieszkania

**POSZUKUJĘ** mieszkania 2 — 4 pokoi z kuchnią z wygodami, bez mebli w Katowicach. Zwrócę wszelkie koszta. Oferty Dziennik Zachodni" Katowice pod „4417". 2171g

**ZAMIENIĘ** 4-pokojowe mieszkanie w Krakowie przy parku Krakowskim na podobne w okolicy Katowic lub w Katowicach. Wiadomość tel. 563-57 Kraków lub Katowice 342-83, godz. 8 — 16. 2164g

**POSZUKUJĘ** mieszkania 3-pokojowego w śródmieściu Katowic, za zwrotem kosztów remontu. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „4409". 2162g

**ZAMIENIĘ** mieszkanie pokój, kuchnię, łazienkę w Chorzowie na podobne w Bielsku. Oferty „Czytelnik" Katowice pod nr. „4468". 2237g

## Gotówka

**UWAGA** fotografowie! Posiadam kartę rzemieślniczą — oczekuję propozycji współpracy. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „4422". 2175g

## Nauka i Sztuka

**KORESPONDENCYJNE** kursy księgowości. Informacje: Lublin skr. poczt. 105 441d

---

**Kursy kierowców samochodowych**
**Tadeusz Jankowski, Katowice, Pl. Wolności 9, Tel. 323-82.**
Wpisy na nowy kurs codziennie od 9 — 18
573

## Zguby

**ZGUBIONO** portfel z dowodem osobistym na nazwisko Podlejski Franciszek, wieś Jaworznik, poczta Żarki, pow. Zawiercie. 559d

**6.000 ZŁOTYCH NAGRODY!** Zaginęła teczka brązowa w tramwaju na linii Sosnowiec — Chorzów w dniu 3 bm. wieczorem wraz z wartościowymi papierami i dowodami na nazwisko Turek Zygmunt. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem. Sosnowiec „Społem", Dęblińska 3. 2262g

## Poszukiwania

**KTOKOLWIEK** wie coś o losie **KAZIMIERZA i JANINY RADOŃ** z Dobromila? Koresponduję z Miętkiem. Wiadomość proszę kierować pod adres: Jaruszyńska Janina, Gliwice, Czesława 14, II p. 2140g

**KTOKOLWIEK** wiedziałby, gdzie przebywa Roman Matkowski ze Lwowa, proszony jest o wiadomości dla rodziców. Gliwice, Hutnicza 13. 2132g

**MAKAROŃSKI** Franciszek ostatnio zamieszkały w Gliwicach, ul. Wrocławska 21, poszukuje Jana Makarońskiego, ostatnio zamieszkałego w Sokalu, ul. Dereszówka 38. 2126g

**WILCZYŃSKIEGO,** byłego nauczyciela w Chołojowie, pow. Kamionka-Strumiłowa, uprasza się o podanie adresu, w sprawie bardzo ważnej. Stefania Kozieja, Nowa Ruda, pow. Kłodzko, Łużycka 8. 2120g

**POSZUKUJĘ** rodziny Zienkiewiczów Anny, Marii i Zygfryda. Kto wie o ich losie proszony jest o łaskawą wiadomość na adres: Watral Stanisław Grodków Urząd Skarbowy. 542d

**KTO** wie o losie Mikołaja **JANKOWSKIEGO** i Bazyliego **BEZPALCZEWA** przebywających w Rosji, proszony o zawiadomienie: Kraków: Piłsudskiego 9/3. Wanda Wołodkowicz. 445d

**OLCZYK WIKTOR** proszony jest o natychmiastowe podanie swego adresu, gdyż są ważne wiadomości dla niego. Zygmunt Olczyk, Radomsko, Reymonta 10. 519d

**JANINA** Pellich, Gliwice, Kozielska 74, poszukuje Żurawskiej Lili, która latem 1945 roku wyjechała ze Lwowa prawdopodobnie do Warszawy. 2142g

**KTO** powrócił z Rosji? Może coś wie o losie Milkamanowicza Teofila. O wiadomość prosi matka. Kraków, Gołębia 14, Kawiarnia. 2235g

**AGNIESZKA** Łatynowa z domu Korzeniowska, ur. 1914 r., zamieszkała w Stanisławowie, ul. Sapieżyńska nr. 179, kto ma jakąkolwiek wiadomość o niej, proszony jest o podanie: Katowice, Mariacka 34, sklep. 2224g

## Unieważnienia

**UNIEWAŻNIAM** wszystkie zgubione dokumenty na nazwisko Januszkowa Helena. Knurów. [illegible]

**UNIEWAŻNIAM** zaświadczenie RKU Świdnica na nazwisko Błokiesz Emil, Bobrek, Wyzwolenia 4. 2124g

**UNIEWAŻNIAM** kartę rozpoznawczą, zaświadczenie pracy Przemysłu Włókienniczego na nazwisko Orsicz Maria-Irena. Bytom, Batorego 13a. 2121g

**UNIEWAŻNIAM** skradzione zaświadczenie narodowości polskiej nr. 8556, na nazwisko Sarnes Cecylia, Bytom, Ruckiego 4. 2117g

**UNIEWAŻNIAM** tymcz. deklarację wierności Budzińska Helena. Łaziska Górne. 2183g

**UNIEWAŻNIAM** skradzione papiery dnia 23.I.47 r., kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Miechów oraz zaświadczenie zawodu kominiarskiego na nazwisko Antoni Zaporowski Ogrodzieniec, Olkuska 2. 2165g

**UNIEWAŻNIAM** kartę ewakuacyjną zgubioną. Pasierb Stefan. Gliwice, Częstochowska 25. 2161g

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną kartę ewakuacyjną oraz legitymację pracy. Kwiatkowska Janina, Zabrze, Wyspiańskiego 2. 2150g

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną kartę rejestracji pracy. Sobańska Maria Zabrze, Gołębia 24. 2145g

**UNIEWAŻNIAM** skradziony dowód osobisty, odcinek meldunkowy oraz inne dokumenty na nazwisko Kagan Janina, Zabrze, Wolności 313. 3148g

## Matrymonialne

**KTÓRY** ze starszych kawalerów na stanowisku lub wdowców bezdzietnych, albo też z jednym lub dwojgiem dzieci poszukuje dobrej żony i matki? Może ją znaleźć w osobie wdowy po czterdziestce, samodzielnej, przystojnej, sympatycznej, usposobienia spokojnego, kochającej pracę i cenią-cą ognisko domowe. Bielsko, poste restante „Ognisko domowe". 2193g

**PANI** kulturalnej, przystojnej z własnym mieszkaniem względnie przedsiębiorstwem handlowym a stęsknionej za ogniskiem domowym poda pomocną dłoń b. oficer po pięćdziesiątce. Łaskawe zgłoszenia do Czytelnika Katowice pod „Prawy charakter". 2156g

**KAWALER** inteligentny handlowiec, pozna pannę-wdowę do lat 36, dobry charakter, poważna przystojna może być biedna. Zgłoszenia Czytelnik Katowice pod „Skromne wymagania". 545d

**APTEKARZA** w celu matrymonialnym pozna przystojna panna lat 41, właścicielka apteki i nieruchomości w wojewódzkim mieście. Oferty Dz. Zachodni Katowice pod nr. „4467". 2236g

**PANNA** lat 49, młody wygląd, z dobrym charakterem i dobra gospodyni domu, pozna kawalera lub wdowca na stałym stanowisku. Oferty proszę kierować: Dziennik Zachodni Gliwice pod „K." 2219g

## Różne

**CYNOWANIE** żeliwnych maszynek do mięsa. Galwanotechnika Kraków, Straszewskiego 2 tel. 565-03. 444d

**NIKLOWANIE,** mosiądzowanie, miedziowanie; kadmowanie, srebrzenie; cynowanie, cynkowanie, wszelkich przedmiotów metalowych dużych i małych. Galwanotechnika Kraków: Straszewskiego 2 tel. 565-03. 447d

---

**Gdzie można smacznie i niezbyt drogo zjeść?**
tylko we **»Fregacie«**
**Katowice, ul. Kościuszki 8.** (wejście z bramy). 550

---

**SAMOCHODY** ciężarowe do wynajęcia D. P. S., ul. Sobieskiego 24. tel. 352-96 po godz. 16 — tel. 351-45. 472g

**NIKLOWANIE,** chromowanie, Bytom, Moniuszki 7. 549d

---

**Szybka i solidna reparacja**
**radioodbiorników**
Bezpłatne porady techniczne w firmie: **ELEKTRO - RADIO-SALON** — Katowice, Warszawska 28, tel. 321-85. 563

---

**WŁOŻĘ** 100.000 do korzystnego uczciwego interesu. Za wskazanie repatriantowi domu z sadem, ogrodem do objęcia w mieście na Śląsku — wynagrodzę. Zgłoszenia: Legnica, Czarna 3, Brzezicki. 554d

**FORTEPIANY,** pianina stroi, naprawia, polituruje: Bracia Wojtkowiak, warsztat Katowice, Słowackiego 12. 561d

---

**» Montana «**
Biuro Techn.-Handl. — zakup — sprzedaż przewodów elektrycznych, silników, spawarek itp. BYTOM, Stalina 8, tel. 38-30. 515

Naczelny redaktor Stanisław Ziemba. Redakcja: Katowice, 3-go Maja 12, tel. 309-73, 305-73, 355-83 311-84. — Dział ogłoszeń: Telefon 309-74. — Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godz. 11—13 codziennie. Wydawca: „Czytelnik" Katowice, ul. 3-go Maja nr 12.
Druk: Drukarnia Nr 9 Sp. Wyd. „Czytelnik", Katowice, 3 Maja 12 R 32035